Pełna tabela loterii *na stronie 7-mej*

ROK XIV. Nr. 265 (4227) WILNO, niedziela 26 września 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Antykomunizm Nipponu

Zaborcze zamiary Japonii w stosunku do Chin są tak od dawna powszechnie znane, że pisanie o nich oznaczałoby wywalanie otwartych drzwi. I trzeba zaznaczyć, że drzwi na oścież otwartych przez samych że Japończyków. W odróżnieniu bowiem od mężów stanu i polityków innych krajów imperialistycznych wybitni przedstawiciele Nipponu zawsze odznaczali się tą chwalebną właściwością, że bez żadnego owijania w bawełnę mówili o swych zaborczych planach w stosunku do Republiki Chińskiej. Taka sama szczerość cechowała polityków japońskich i w przededniu rozpoczęcia ostatniej „ekspedycji karnej" do Chin.

Ale w miarę tego, jak ta „ekspedycja" spotykała się z coraz większym oporem ze strony Chińczyków, jak pod wpływem niszczącej w barbarzyński sposób wszystko japońskiej wojennej machiny zaczął ogarniać cały naród chiński dotąd niebywały konsolidacyjny ruch antyjapoński oraz formować się nieprzychylnie do poczynań japońskich ustosunkowany blok Amervka — Rosja sowiecka — Anglia — Francja i t. d. — w Tokio zaczęło mówić coraz bardziej mistycznym językiem. Z mów polityków i mężów stanu Nipponu gdzieś zniknęło pięć prowincyj Chin północnych, o które Japończycy właściwie rozpoczęli ostatnią wojnę. Na ich miejsce natomiast zjawiły się mniej realne i uchwytne obiekty. zjawił się przede wszystkim komunizm. Najazdowi na Chiny zaczęto nadawać charakter wzniosłej misji antykomunistyczn., mającej na celu ochronę nieszczęśliwej Republiki chińskiej od niebezpieczeństwa komunistycznego. W związku z tym został puszczony w ruch cały aparat propagandowy, mający na celu odpowiednie urobienie opinii publicznej całego świata.

Tego rodzaju propagandę wzmożono szczególnie po zawarciu paktu o nieagresji pomiędzy Moskwą a Nankinem. Posunięto się w niej tak daleko, że nawet marszałka Czang-Kai-Szeka, powszechnie znanego ze swych przekonań i posunięć antykomunistycznych, przedstawiono jako agenta Kominternu i bezwolne narzędzie w rękach komunistów chińskich. A kiedy wódz Republiki chińskiej, mający na celu jedynie obronę niepodległości swego kraju, zaproponował również Japonii zawarcie paktu o nieagresji — jego propozycja została przez Tokio potraktowana jako prowokacja, mająca swe źródło w Moskwie i odrzucona z największym oburzeniem.

— Niech cały świat widzi, że Tokio nie chce mieć nic wspólnego z agentami Kominternu. Niech cały świat wie, że Nippon walczy tylko o usunięcie Czang-Kai Szeka, tolerującego komunizm i dlatego nie chce z nim podpisywać żadnych paktów o nieagresji — itd. itd. wołano w stolicy państwa Wschodzącego Słońca.

A kiedy na całym świecie, bodaj że za wyjątkiem Niemiec i Włoch odrzucenie przez Tokio propozycji rządu nankińskiego w sprawie paktu o nieagresji potraktowano jako wyraźny dowód agresywnych i zaborczych zamiarów Japonii w stosunku do Chin — to niebawem propaganda japońska puściła w świat nowa sensacje. Mamy na myśli rewelacyjny komunikat agencji Domei o tajnym układzie wojskowym przewidującym zaczepno-odporny sojusz pomiędzy Rosją sowiecką a Chinami, który został podpisany w sierpniu przez generała Lewina — attache wojskowego i przedstawiciela chińskiej partii komunistycznej Czu En-Laia oraz zatwierdzony przez Czang-Kai-Szeka.

Kto choć trochę orientuje się w stosunkach na Dalekim Wschodzie, ten oczywiście przyzna, że ta ostatnia sensacja jest tylko jedną z naiwnych aryj w tej całej operze obłudnej propagandy antychińskiej, dążącej wszelkimi sposobami do usprawiedliwienia w oczach świata zaborczej wojny imperializmu japońskiego.

Jak bowiem jest na prawdę z ruchem komunistycznym w Chinach? Czy istotnie jest on aż tak silny, że nawet dyktatora Republiki Chińskiej marszałka Czang-Kai-Szeka przekształcił w swe narzędzie? Tegoż samego Czang Kai Szeka, który dziesięć lat temu bezlitośnie rozgromił chińskich komunistów, który swego czasu doprowadził do zerwania stosunków dyplomatycznych między Chinami a Rosją Sowiecką?

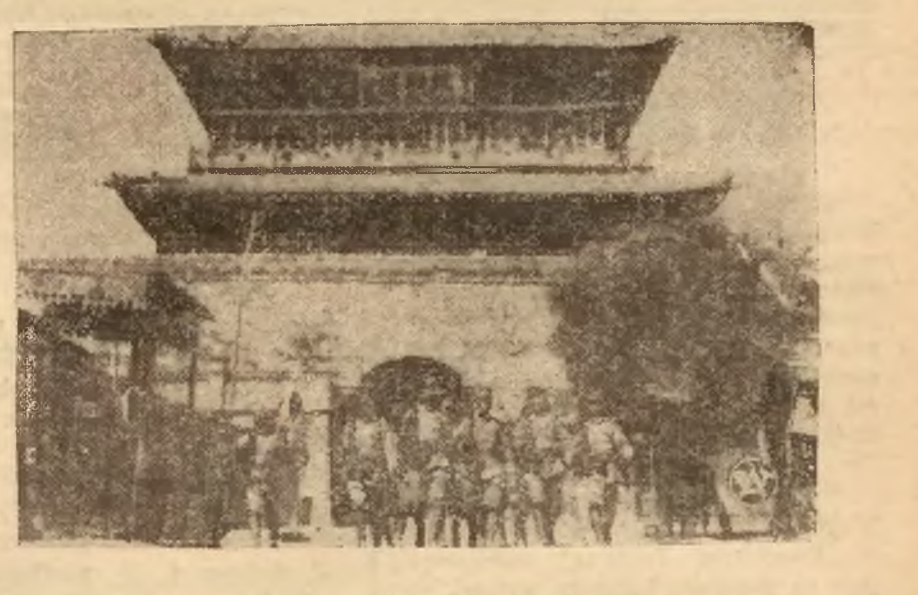
Otóż trzeba powiedzieć, że komunistyczny ruch w Chinach od samego zarania był tylko skrajnym radykalnym kierunkiem odradzającego się nacjonalizmu chińskiego. Po zwycięstwie zaś Czang Kai Szeka w roku 1927/28, odbył ten ruch jeszcze znaczniejszą ewolucję w kierunku nacjonalistycznym i pod względem ideowym prawie całkowicie zlał się z lewym skrzydłem Kuomintangu, nastawionego antyjapońsko. Osławiona chińska „republika sowiecka" oraz chińska „armia czerwona", tylko z nazwy były komunistyczne. W rzeczywistości zaś była to odmiana radykalnego nacjonalizmu chińskiego.

Od kilku lat w chińskim komunizmie znikł nawet odcień radykalizmu społecznego. Pod tym względem jest niezmiernie charakterystyczny fakt, że chińscy komuniści jeszcze przed VII-ym Kongresem Kominternu wysunęli hasło **frontu narodowego**, pozbawionego wszelkich akcentów społecznych, pragnąc w ten sposób pojednać się z marszałkiem Czang Kai Szekiem. Ostatnio zaś, pod wpływem agresji japońskiej, komunizm chiński, rzec można, rozpłynął się całkowicie we wzbierającej fali patriotyzmu i nacjonalizmu chińskiego. Na początku września bowiem został wydany niezmiernie charakterystyczny manifest chińskiej partii komunistycznej, w którym partia komunikuje, że postanowiła bez żadnych zastrzeżeń przyłączyć się do rządu nankińskiego w celu walki przeciwko agresji japońskiej. W związku z tą decyzją, chińska partia komunistyczna, jak głosi manifest, postanowiła: 1) rozwiązać rządy chińskiej „republiki sowieckiej"; 2) zlikwidować „czerwoną armię" i podporządkować ją rządowi nankińskiemu; 3) zaniechać wszelkiej walki przeciwko obecnemu rządowi nankińskiemu i t. p.

Jest rzeczą możliwą, że na takie posunięcie chińskich komunistów wywarła odpowiedni nacisk Moskwa, w której interesach państwowych, bezwątpienia, leży porażka i osłabienie Japonii. Trudno jednak w tym nie widzieć niewątpliwego triumfu marszałka Czang-Kai-Szeka i nacjonalizmu chińskiego w ogóle. A to właśnie najbardziej złości i denerwuje Japonię.

Dokonywująca się bowiem pod wpływem agresji japońskiej w tempie przyśpieszonym konsolidacja wewnętrzna narodu chińskiego, nawet w wypadku militarnego zwycięstwa Japonii, uniemożliwi jej panowanie na dłuższą metę w Chinach.

Zet.



Oddziały japońskie u jednej ze zdobytych przez Japończyków bram Szanghaju.

Spisek w Madrycie

Projekt ataku na tyły wojsk rządowwch

MADRYT. (Pat.) Agencja Reutera donosi o wykryciu w Madrycie spisku, w którym było wmieszanych przeszło 7500 osób. Zadaniem spiskowców było współdziałanie z wojskami gen. Franco. 5.000 spiskowców miało zaatakować od tyłu wojska rządowe, broniące Madrytu. Pozostali spiskowcy mieli opanować gmachy rządowe. Jednocześnie wojska gen. Franco miały rozpocząć gwałtowny atak.

W Madrycie już dokonano przeszło 160 aresztowań. W liczbie ich znajdują się rzekomo dwaj urzędnicy ambasady argentyńskiej. Komunikat, wydany przez władze madryckie, głosi, że na czele spisku stały dwie osoby, które znalazły schronienie w ambasadzie chilijskiej.

Generalna akcja brygad szturmowych Franco

Wczoraj rozgorzały zacięte walki na wschodnim odcinku frontu asturyjskiego. Brygady nawarskie i oddziały szturmowe przystąpiły do generalnej akcji wzdłuż doliny rzeki Cuera. Wojska powstańcze zawładnęły systemem trzech linij ochronnych, zacięcie bronionych przez oddziały rządowe i zdołały przebić się w okolicy miejscowości Soto na północ od Covadonga.

Poświęcenie mostu im. Marszałka Śmigłego-Rydza na Wiśle

Naczelny Wódz przyjął „zawołanie bojowe" mieszkańców Włocławka

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj nastąpiło uroczyste poświęcenie i otwarcie mostu im. Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza we Włocławku na Wiśle, leżącego na trasie drogi państwowej Blizno pod Kołem przez Włocławek, Sierpce oraz wręczenie Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi aktu nadania mu obywatelstwa honorowego tego miasta.

Specjalnym pociągiem przybyli do Włacławka P. Marszałek Edward Śmigły Rydz, prez. Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemieński, p. minister komunikacji J. Ulrych, podsekretarz stanu w ministerstwie komunikacji Piasecki, podsekretarz stanu w ministerstwie spr. wewn. Korsak, podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu Świtalski, wojewoda warszawski Nakoniecznikow-Klukowski, wyżsi urzędnicy min. komunikacji oraz urzędu wojewódzkiego warszawskiego.

Po nabożeństwie Pan Marszałek Śmigły-Rydz wśród serdecznych okrzyków publiczności przeszedł w towarzystwie biskupa radomskiego oraz towarzyszących mu dostojników państwowych do wylotu mostu, na miejsce uroczystości.

Kierownik budowy mostu inż. Litwiniszyn Stefan w krótkim przemówieniu przedstawił dane cyfrowe, dotyczące mostu.

Most składa się z konstrukcji stalowej, długości 620 metrów, żelazobetonowej estakady o długości 120 metrów i nasypów ziemnych.

Konstrukcja ta została oparta na 8 filarach betonowych, oblicowanych granitem, opartych na kesonach żelbetonowych, opuszczonych do głębokości 23 metrów niżej poziomu wody roboczej. Dojazd prawobrzeżny składa się z nasypu o długości 280 mtr., z przejazdu ramowego żelbetonowego nad ulicą Cysterską.

Następnie wygłosił przemówienie p. minister komunikacji Ulrych, mówiąc m. in.: W ostatnich latach pięciu jest to piąty most stalowy na Wiśle, w projektach są dalsze, albowiem znajduje się most kolejowo-drogowy w Płocku. Następnie minister wspomniał o bojach, które trwały na starym drewnianym moście od 14 do 18 sierpnia i zakończył:

„Po latach siedemnastu stanął tutaj dźwignięty most wysiłkiem myśli twórczej inżyniera polskiego i trudem polskiego robotnika. Most ten dla upamiętnienia przelanej tutaj krwi przez polskiego żołnierza raczyłeś wziąć Panie Marszałku pod swój wysoki protektorat i dać mu swoje imię".

W czasie uroczystości wręczenia Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi aktu nadania obywatelstwa honorowego m. Włocławka w gmachu rady miejskiej. Marszałek Śmigły Rydz wygłosił przemówienie w którym m. in. powiedział:

„Cóż to znaczy, że panowie nadajecie mnie godność obywatela honorowego swego miasta? — W przeszłości naszej odległej, w walce, w zamęcie bojowym, gdy ciężko było bardzo — woje przynależni do tego samego rodu nawoływali się swymi zawołaniami, aby dać znać o sobie nawzajem, aby stwierdzić, że się biją, że żaden z nich nie jest izolowany, nie jest zostawiony sobie i w tej najcięższej krytycznej chwili walki może na nich liczyć.

Niech mi wolno będzie to zaliczenie mnie dziś w poczet obywateli Włocławka uważać j. tego rodzaju zawołanie bojowe mieszkańców tego miasta, jako oświadczenie z ich strony: my jesteśmy, my śpieszymy, bo istotnie, w tej chwili mnie przypada zaszczytny i niejednokrotnie ciężki bardzo często nawet gorzki, ale święty obowiązek pracy dla wytworzenia typu uczuć, typu myśli, typu życia w Polsce. Bo właśnie o te sprawy mi przychodzi walczyć. To więc, że obywatele Włocławka dziś mi nadają swe obywatelstwo honorowe ujmuję na wzór tych wspomnień z zamierzchłej przeszłości w ten sposób, że oni w tym boju wołają znane mi słowa: jesteśmy. Chcemy Ci pomóc.

Tak rozumiem dzisiejszy akt — dziękuję zań serdecznie".

Prasłowianie Biskupina nie znali żyta

BISKUPIN. (Pat.) Podczas badań paleobotanicznych w Biskupinie, które prowadzi od kilku lat dr. Bronisław Jaron, st. asystent U. J. w Krakowie, nad drewnem i roślinami występującymi w prasłowiańskim grodzie z przed 2500 lat, znaleziono prócz trzech odmian pszenicy, jęczmienia, prosa, lnu i in. w ubiegłym tygodniu groch i wykę w kilku paleniskach.

Dotąd nie napotykano ziarna żyta, którego prawdopodobnie dawni mieszkańcy grodu nie uprawiali.

Kronika telegraficzna

— **Sędzia śledczy w Paryżu** po przesłuchaniu żony gen. Skoblina, oskarżył ją o współudział w uprowadzeniu i popełnieniu gwałtu na osobie gen. Millera, zarządzając jednocześnie natychmiastowe jej uwięzienie. Sąd wydał również nakaz aresztowania gen. Skoblina, jako głównego sprawcę uprowadzenia gen. Millera.

— **P. Prezes Rady Ministrów przyjął** wczoraj naczelnego dyrektora K. K. O. w Warszawie Mikołaja Dolanowskiego oraz delegację Zarządu Głównego LOPP, która zaprosiła p. premiera na uroczystość przekazania władzom państwowym 130 samolotów.

— **Agencja Havasa donosi** o zderzeniu się w pobliżu Monachium 2 samochodów ciężarowych, na których kilkudziesięciu członków S. S. jechało do Monachium celem pełnienia służby bezpieczeństwa w czasie wizyty Mussoliniego. Przy zderzeniu 10 członków S. S. zostało zabitych a 18 odniosło ciężkie rany.

Japonia byłaby rada zawieszeniu działań wojennych

PEKIN. (Pat.) Przedstawiciel japońskich kół wojskowych w rozmowie z korespodeniem Reutera oświadczył, iż niewątpliwie byłoby przedwczesnym mówić o rokowaniach pokojowych, ale armia japońska byłaby rada gdyby nastąpiła zmiana atmosfery, pozwalająca na zawieszenie działań wojennych. „Chiny — dodał przedstawiciel japońskiej armii — powinny uczynić pauzę i zastanowić się po upadku Paotingu.

Japończycy używali gazów trujących

WASZYNGTON. (Pat.) Ambasada chińska ogłosiła oświadczenie rządu nankińskiego, zarzucające Japończykom, iż używali gazów trujących podczas walk, które toczyły się w odległości 50 klm. od Pekinu.

Kobiety krajów arabskich przeciw podziałowi Palestyny

KAIR. (Pat.) Wśród Egipcjanek, należących do wpływowych rodzin w kraju, powstała myśl zwołania do Kairu kongresu kobiet ze wszystkich krajów arabskich dla omówienia sprawy Palestyny. Na czele kongresu ma stanąć pani Sofija Zaghlul, t. zw. „Umu'l-maszlin", czyli „matka Egipcjan". Zamiarem inicjatorek jest, by kongres wydał odezwę do kobiet całego świata z protestem przeciwko podziałowi Palestyny oraz by obmyślił środki obrony krajów arabskich przed zakusami zzewnątrz.

NIKOGO NIE POWINNO ZABRAKNĄĆ W SZEREGACH LOPP.
Zapisy: Obwód Miejski LOPP.
Żeligowskiego 4.

Mussolini w Niemczech

MONACHIUM. (Pat.) Wczoraj Mussolini przybył do Monachium o godz. 10 rano. Wychodzącego z wagonu Mussolinego powitał kanclerz Hitler. Kanclerz Hitler i Mussolini przeszli między lasem sztandarów i flag wśród wiwatujących nieustannie szeregów przeróżnych formacyj młodzieży i organizacji faszystowskiej w Niemczech.

NORYMBERGA. (Pat.) Niemieckie biuro informacyjne donosi:

„Fraenkische Tageszig" zamieszcza dziś na pierwszej kolumnie wywiad, udzielony przez Mussoliniego na chwilę przed wyjazdem:

„Odwiedziny moje są wyraźną demonstracją na rzecz wspólnej polityki silnego pokoju. Chciałbym, aby wizyta ta była symbolem faktu, że Niemcy i Włochy mają bezkompromisowe pojęcie o ukształtowaniu się pokoju. Niemcy i Włochy nie staną się nigdy igraszką w rękach zorganizowanego korsarstwa. Odwiedziny moje w Niemczech są kwestią uczucia i widomym znakiem serdecznej przyjaźni między dwoma kulturalnymi narodami, mającymi do siebie nieograniczone zaufanie".

HITLER KAPRALEM MILICJI FASZYSTOWSKIEJ.

MONACHIUM. (Pat.) Niemieckie biuro informacyjne donosi: Mussolini nadał kanclerzowi Hitlerowi godność honorowego kaprala milicji faszystowskiej. Jest to najwyższa godność i oć 'ac ''nie, któ re może nadać ruch faszystowski.

ROZMOWA W CZTERY OCZY.

MONACHIUM. (Pat.) Niemieckie Biuro informacyjne donosi: W czasie wizyty, którą Mussolini złożył dziś w południe kanclerzowi Hitlerowi w jego mieszkaniu, obydwaj mężowie stanu przeprowadzili przeszło godzinną rozmowę.

DEKORACJA ORSZAKU MUSSOLINIEGO

BERLIN. (Pat.) Niemieckie Biuro informacyjne donosi: Szef protokółu Rzeszy von Buelow-Schwante udekorował z polecenia kanclerza Hitlera orszak Mussoliniego, który przybył specjalnym pociągiem.

OWACJE TŁUMÓW.

BERLIN. (Pat.) Niemieckie Biuro informacyjne donosi: Kanclerz Hitler wydał w pałacu kanclerskim śniadanie na cześć Musoliniego. Po zakończeniu przyjęcia, Mussolini i kanclerz Hitler ukazali się na balkonie pałacu kanclerskiego witani niekończącymi się owacyjnymi okrzykami tłumów, zebranych na Królewskim placu, Mussolini i Hitler pozdrawiali przez czas dłuższy tłumy podniesieniem ręki.

DEFILADA I ORDER.

O godz. 15-ej Mussolini i kanclerz Hitler zajęli miejsca na specjalnym podium w portalu Fuehrerhaus'u, aby przyjąć defiladę formacyj partyjnych.

Hitler wręczył Mussoliniemu najwyższe odznaczenie niemieckie: wielki krzyż orderu Orła Niemieckiego. Order ten został ustanowiony w ostatnich miesiącach. (Pierwszym kawalerem orderu tej rangi jest Mussolini).

REZERWA KÓŁ KOŚCIELNYCH.

CITTA DEL VATICANO. (Pat.) Koła kościelne zachowują wielką rezerwę wobec podróży Mussoliniego do Niemiec. „Osservatore Romano" zamieszcza o tej podróży tylko krótkie wzmianki informacyjne.

Przemówienia stron
w procesie o zajścia racławickie

MIECHÓW. (Pat.) Na wczorajszej rozprawie o zajścia racławickie pierwszy przemawiał prokurator Bogdanowicz, który szczegółowo opisał warunki terenowe, akcję tłumu i policji oraz kwalifikację czynów zarzuconych oskarżonym przez władze administracyjne. Prokurator podkreślił, że zakaz urządzania wiecu nie odniósł skutku tylko dzięki agitacji elementów wywrotowych. W końcu prokurator stwierdza, że w wywodach odpowiedzialna ciąży dząco na pytanie, czy było zbiegowisko publiczne i czy wspólnymi siłami dopuścił się ono względem oddziałów wojskowych przestępstwa z art. 129 K. K. powołanego w art. 163 K. K.

Po przerwie wygłosił 2-godzinne przemówienie prokurator Lejman.

Z obrony pierwszy przemawiał mec. Ujazdowski z Warszawy, który podkreśla, że dla artykułu 163 K. K. nie jest obojętny cel, dla jakiego zgromadzenie zwołano. Cel obchodu zwycięstwa racławickiego wykluczał możliwość obrazy interesu społecznego. Racławice — mówi obrońca—są dla chłopów symbolem dumy i ofiary dla państwa. Świadkowie oskarżenia — według obrońcy — nie dali sądowi prawdziwego obrazu zajść. Że chłopi rzucali kamieniami, tego się nie da zaprzeczyć — mówi obrońca — ale sąd rozważy, co jest większym dobrem, czy kilka kontuzyj policjantów, czy prawo chłopa do wolności obywatelskiej uwypuklającej się w zorganizowaniu manifestacji, jaka miała miejsce w Racławicach. Polska — kończy obrońca — oskarżonych może potrzebować, zamiast więc wsadzać ich do więzienia, należy raczej wezwać ich, aby działali z pożytkiem dla Państwa i narodu.

Przeciw anarchii i swawoli
użyje się wszelkich środków

WARSZAWA. (Pat.) P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dn. 25 września posłów i senatorów żydowskich w osobach: pos. Sommersteina, sen. Schorra, sen. Trockenheima i pos. Gotlieba, którzy przedstawili p. premierowi zdenerwowanie ludności żydowskiej, wywołane aktami bicia i napastowania jej przez nieodpowiedzialne elementy.

P. premier stwierdził, że użyje wszystkich środków celem niedopuszczenia do powtórzenia się barbarzyńskich i niegodnych Państwa Polskiego wypadków anarchii i samowoli.

Nożycami przez prasę

Beztematowiec

Wśród dziennikarzy istnieje kategoria ludzi, która, posiadając dostatecznie wyrobiony i dobry styl oraz odpowiednio cięte pióro, nie wie o czym pisać, choruje na stały brak tematów. Artykuły, felietony tych panów czyta się lekko. Forma jest dobra, ale treści albo nie ma wcale, albo niewspółmiernie mało w porównaniu z ilością zużytego papieru i atramentu.

Do tej dość licznej rodziny „beztematowców" należy i znany w Wilnie p. Wysz.

Niedawno poświęcił mojej osobie cały felieton liczący około 200 wierszy, przy czym w kilkudziesięciu wierszach pisał o błędzie korektorskim jaki się wkradł do mojej notatki p. t. „Nienaturalne zainteresowanie".

Ja żałowałem paru wierszy na sprostowanie w następnym numerze tego błahego błędu, a pan Wysz gotów by jemu poświęcić cały felieton.

Każdy robi co uważa za stosowne. Pan Wysz proponuje ,aby „Kurjer Wileński" przedrukowywał jego felietony. Gdyby „Kurjerowi" tak bardzo o nie chodziło, miałby je na pewno z pierwszej ręki. No, ale warunkiem niezbędnym naszego zainteresowania oryginalną twórczością p. Wysza musiałaby być nie tylko forma, ale i treść jego elukubracji. To, co pisuje p. Wysz w ostatnich czasach, dałoby się przyrównać pod względem bogactwa tematów do kontemplowania własnego pępka. Chciałoby się zapytać, za co ten Bol. Wit. płaci Wyszowi wierszowe? Chyba wcale nie płaci? Jeżeli tak, to wszystko w porządku.

P. L.

Wyrok w procesie o zajścia antyżydowskie w Liszkach

KRAKÓW. (Pat.) W drugim dniu procesu przeciwko uczestnikom zajść antyżydowskich w Liszkach po przesłuchaniu świadków oraz po wygłoszeniu mów obrońców i prokuratora, trybunał wydał wyrok, skazujący: Stanisława Batora, Mieczysława Sobkowicza, Władysława Zaborowskiego i Albina Bastera na kary 10 miesięcy więzienia; Władysława Cygana, Franciszka Cygana, Franciszka Czecha, Onufrego Bierzała i Franciszka Batora na kary 8 miesięcy więzienia; Franciszka Biedę na karę 15 miesięcy więzienia. Wszystkim oskarżonym, którzy skazani zostali na kary 8 miesięcy więzienia sąd zawiesił wykonanie kary na lat 5. Jeden z oskarżonych A. Liplarz został uniewinniony.

Samochód pod pociągiem
Katastrofa na przejeździe kolejowym

POZNAŃ. (Pat.) Z Rogoźna donoszą: Wczoraj późnym wieczorem wydarzyła się katastrofa samochodowa na przejeździe kolejowym na szosie Rogoźno — Oborniki. Mianowicie pod pociąg zdążający do Rogoźna wpadł na przejeździe kolejowym samochód osobowy. Lokomotywa chwyciwszy wóz wlokła go na przestrzeni około 300 m., wywracając nim po drodze kilka słupów telegraficznych, zrywając barierę mostu żelaznego. Jadący w samochodzie Ignacy Sporny, właściciel ziemski z Pruchnowa odniósł tylko lekką ranę w nogę, natomiast stan szofera, który prowadził samochód, Fr. Szymkowiaka, jest beznadziejny. Obu rannych odwieziono do szpitala.

Potrzeba reformy samorządu terytorialnego

W organie Zw. Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. „Życie Rolnicze" znajdujemy artykuł, potwierdzający wypowiadany przez nasze pismo punkt widzenia. Artykuł ten przedrukowujemy poniżej: (Red.).

Jeżeli miasta mogą być zadowolone z ustroju swego samorządu, to tego nie można powiedzieć o wsi. Wieś musi żyć życiem związanym ze swoim zawodem, wytwarzać swą kulturę i budować swe organizacje. Aby iść po właściwej linii rozważania, należy sobie zdać sprawę z tego, co jest zawodem wsi. Zawód wsi to jest: rolnictwo, produkcja rolna, przetwórstwo i zbyt produkcji; przemysł (przemysł ludowy, chałupnictwo) i rzemiosło; w drobniejszej mierze handel, który należy rozwinąć i udoskonalić; inne zarobki różnego rodzaju.

Wszystkie te zagadnienia mają i muszą mieć zawodowe specjalności. Te specjalności trzeba pogłębiać i dopasowywać do dzisiejszych potrzeb wsi i Państwa. Nie ulega żadnej wątpliwości, że pogłębianie specjalizacji nie może być prowadzone w pojedynkę i oparte wyłącznie na indywidualnych poczynaniach. Wieś musi być zorganizowana i wszystkie jej poczynania w kierunku podniesienia jej wartości muszą być zbiorowe. Zagadnieniu nie odpowiadają i odpowiadać nie mogą organizacje dobrowolne, gdyż nie obejmują całości i objąć jej nie mogą. Musi na wieś przyjść organizacja przymusowa na prawnych podstawach. Taką organizacją jest samorząd, przyjęty przez wieś przychylnie i mający jej uznanie. Dobrze zorganizowany samorząd jest pełną formą ustroju demokratycznego, a dobrze prowadzony może naszą wieś dźwignąć wzwyż i wielkiej rzeczy w Polsce dokonać. Aby powyższe cele osiągnąć, potrzeba: samorządy terytorialne i gospodarcze w dobrze zrozumianym interesie nastawić w kierunku realizowania zagadnień związanych z życiem i potrzebami wsi.

Obecnie samorząd terytorialny, opierając się na swych podstawach, nie może odpowiedzieć potrzebom wysuniętym wyżej, albowiem jest w całości podporządkowany administracji ogólnej, nie mającej i nie mogącej mieć nastawienia zawodowego wsi. Samorząd gromadzki i gminny, a nawet i powiatowy w istocie swej ma i powinien mieć zadania: sprawy gospodarcze, kulturalne i społeczne wsi, oraz oświatę pozaszkolną.

Sprawy te mogą mieć przede wszystkim związek z Ministerstwem Rolnictwa i R. R., a dalej z Ministerstwami Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Opieki Społecznej i Spraw Wewnętrznych. Tymczasem najważniejsze Ministerstwo Rolnictwa i R. R. nie ma właściwego wpływu na samorządy terytorialne i nie może nastawiać ich na zagadnienia zawodowe wsi i na potrzeby tejże wsi.

Zasadniczą bolączką samorządu terytorialnego jest to, że przewodnictwo i kierownictwo nimi spoczywa w rękach administracji ogólnej. Starosta powiatowy, mający ogólną administrację powiatu w swoim władaniu, w szczególności wewnętrzne bezpieczeństwo Państwa, obronę Państwa, skarbowość i inne, którym to sprawom musi się w całości oddać, a sprawy te niczym nie są związane z samorządem, nie może się dostatecznie zajmować samorządem. Dlatego twierdzę, że samorząd terytorialny jest dla urzędu starościńskiego balastem zupełnie niepotrzebnym, a odwrotnie, samorząd terytorialny nie może odpowiadać swemu zadaniu, o ile znajduje się w rękach kierowniczych, nie mających nic wspólnego z zawodem, któremu odpowiadać miałby na terenie wsi. Starostowie mają przeważnie wykształcenie prawnicze, ze specjalizacją prawa administracyjnego. Tymczasem wiemy i dla nikogo nie powinno być to tajemnicą, że kierownicy życia organizacji wsiowej muszą mieć specjalne przygotowanie o nastawieniu społecznym i muszą to być ludzie wolni od rygorów, form i systemów urzędniczych. Metody, którymi posługiwać się mają kierownicy życia zbiorowego wsi, muszą być specjalne i dopasowane właśnie do potrzeb jej życia.

Przy uchwalaniu samorządu terytorialnego istniała obawa, czy społeczeństwo dojrzało do prawdziwego samorządu i czy partyjnictwo nie będzie go psuło. Obecnie izby rolnicze stwierdzają, iż obawy te nie są już istotne. Nie jest niczym złym, że w izbie rolniczej przewodniczy i kieruje prezes z wyboru a nie wojewoda; przeciwnie społeczeństwo zajmuje stanowisko przychylne i zainteresowanie jest coraz większe do tego stopnia, że mamy już z powodzeniem dla sprawy na stanowiskach prezesów izb rolniczych chłopów. A więc idziemy jeszcze dalej krok naprzód: nie piastujemy za wiele rękami starostów spraw i życia wsi. Wieś miała i ma dosyć nianiek, ona chce i powinna wyrabiać własne siły; z tym jej będzie zdrowiej i więcej do twarzy.

Jak starosta, tak wójt i sołtys nie nadają się do przewodniczenia i kierowania samorządem na wsi. Mimo, że wójtowie i sołtysi są z wyborów, ale obowiązki służbowe wprowadzają tych ludzi na drogi niesprzyjające przewodnictwu i kierowaniu w samorządach terytorialnych. Wójtowie i sołtysi są organami wykonawczymi, a więc nie mogą być organami stanowiącymi. Dwoistość władz w tym wypadku jest nie tylko niezrozumiała, ale bardzo szkodliwa. Do przewodniczenia, kierowania i inicjowania w życiu zbiorowym wsi musi być człowiek specjalnie dobrany, przygotowany i wykształcony. Tak jak w swoim zawodzie wójtowie i sołtysi muszą być dobierani i wyszkoleni. Słowem każda organizacja powinna być oparta na sprawności w swoim zawodzie.

Ponad wyżej przytoczone zasady natury ogólnej są i inne ważne momenty, których nie można ani zbagatelizować ani też pominąć, a są nimi następujące:

1. Aby izby rolnicze mogły odegrać właściwą sobie rolę muszą mieć łączność z samym społeczeństwem, w tym wypadku ze wsią. Obecnie izby rolnicze nie mają odpowiednich ogniw organizacyjnie związanych i szukając oparcia w dobrowolnych organizacjach, którymi są Woj. T-wa Org. i Kółek Roln., OTO i KR, miejscowe Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń i Koła Młodzieży. Stąd wynikają nonsensy i karykaturalne zjawiska. Izba rolnicza ma obowiązek stosować swoje prace do całości i zagadnień, tymczasem organizacje dobrowolne mają prawny obowiązek działania w ramach organizacyjnych li tylko wśród członków. W tym stanie rzeczy jaki jest organizacje dobrowolne są utrzymywane w 90% z funduszów ogólnych, a działają tylko wśród swych członków. Tego rodzaju zasady postępowania są niemoralne i niesłuszne.

2. Organizacje dobrowolne nie są reprezentacją całości interesów wsi i nie mają prawnej podstawy wykonywania zarządzeń przymusowych.

3. Ponadto wiele przesłanek ideowych nie mieści się i mieścić się nie może w dobrowolnych celowych zrzeszeniach.

Mając to wszystko na uwadze, jak i to, że jest rzeczą konieczną i nie podlegającą dyskusji, że wieś polską trzeba dźwignąć wzwyż pod względem kulturalnym, społecznych i gospodarczym, podnosząc wszystkich jej mieszkańców i

(Dokończenie na str. 4-ej).

B. Stolarski.

Płk. Koc wyjedzie na dłuższą kurację?

„Dziennik Ludowy" pisze o mającym nastąpić wyjeździe płk. Koca na dłuższy czas za granicę na kurację:

„Krótki pobyt w Monte-Catini nie przyniósł podobno płk. Kocowi większej ulgi i dlatego też ma on jednak ulec namowom rozmaitych lekarzy i wyjechać na bardzo długą kurację za granicę. W tym wypadku oczywiście stałaby się w Ozonie aktualna kwestia następstwa na czołowym stanowisku w tym obozie".

Woj. Grażyński nie ożenił się

ATE donosi: W związku z wiadomościami, jakie ukazały się na łamach szeregu dzienników o rzekomym ślubie wojewody śląskiego dr Grażyńskiego, jesteśmy upoważnieni ze strony urzędowej do oświadczenia, że wiadomości te są bezpodstawne i traktować je należy jako zwykłe plotki.

„Polonia" organem „Frontu Morges"

Organ Stron. Narodowego „Kurier Poznański", stwierdza, że zwolennicy t. zw. „Frontu Morges", wykazują ostatnio dużą ruchliwość i pisze:

„Fragmentem tej działalności jest bliskie już połączenie się stronnictw Ch. D. i NPR w jedną organizację. Naczelnym redaktorem „Polonii", będącej własnością Wojciecha Korfantego zostanie p. Ryszard Świętochowski, b. naczelny redaktor zawieszonego tygodnika „Odnowa", który reprezentował poglądy „frontu Morges". W ten sposób „Polonia" stanie się oficjalnym niejako organem tego ugrupowania.

Czy PPR wznawia działalność polityczną?

Według kursujących pogłosek, Polska Partia Radykalna, której był twórcą b. ambasador Tytus Filipowicz ma wznowić działalność polityczną. Na czele tego nowego ugrupowania politycznego ma stanąć Stefan Pachnowski, Naczelnik Wydziału Finansowego Funduszu Pracy PPR prowadzi rozmowy celem połączenia się z ruchem synarchicznym, gdzie p. Pachnowski odgrywa rolę dominującą. Prowadzone są też rozmowy, mające na celu połączenie grupki politycznej w woj. lwowskim pod nazwą „chleborobów", pewnej grupki Falangi, z grupą Narodowych Socjalistów.

Zjazd Hallerczyków

Jak informuje ag. „Echo" w dniu 10 października br. odbędzie się w Warszawie zjazd Hallerczyków, na który to zjazd przyjedzie gen. Józef Haller. Dziwne się wydaje, że powyższy zjazd odbędzie się w okresie Kongresu NPR. Na zjeździe ma być ogłoszona deklaracja Katolickiego Centrum Politycznego.

B. Min. Czechowicz wstąpił do frontu Morges

Ag. „Echo" informuje, że b. minister skarbu Gabryel Czechowicz ostatni prezes PPR wstąpił oficjalnie do nowotworzącego się ugrupowania pod nazwą Katolickiego Centrum Politycznego.

Ustąpienie wice-min. Switalskiego

Aj. Argus z Poznania donosi: Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach, ma ustąpić z ministerstwa skarbu p. w. minister Ferdynand Świtalski i przejść na stanowisko komisarycznego prezydenta miasta Poznania.

Obecny zaś prezydent miasta Poznania p. pułkownik Więckowski ma zostać dyrektorem fabryki wagonów Cegielskiego.

Kryzys wewnętrzny w Str. Lud.

W ostatnim okresie Stronnictwo Ludowe — jak informuje ag. „Echo" przechodzi kryzys wewnętrzny na tle ideologicznym i taktycznym. Kryzys zaostrzył się z chwilą, gdy niektórzy przywódcy Stronnictwa skłonni są wejść w ścisłe porozumienie z nowotworzącym się ruchem politycznym popularnie zwanym frontem „Morges" czemu gwałtownie przeciwstawia się ruch młodoludowy, który grawituje do lewicy legionowej.

Urządzenia Dyrekcji Lasów Państwowych w Puszczy Rudnickiej

(Do art. na str. 5-ej)



Łuszczarnia nasion z szyszek w Żegarynie.



Dom - świetlica dla robotników w okolicy Rudnik.

Kronika tygodniowa

Pochwała szarej izby!

Kiedy kochany nie — czytelniku, bo kraj nasz jak wiadomo nie jest krajem ludzi czytających... kiedy tedy czcigodny, który nic nie czytasz, otwierasz oczyszcza, zegar bije 7. Zwolna uświadamiasz sobie, co to jest dziś godzina 8, łapiesz portki, łykasz herbatę i pędzisz na autobus.

Uważasz się niewątpliwie za bohatera punktualności, nadwilejskiego szwajcara, posłusznego obywatela. Szybko napełniają się lokale pełne papierzysków i szare izby pełne dzieci.

Och te szare izby, nie tak to łatwo je napełnić! Nie ma pod ręką wagonów i samochodów. Człapią po błocku kalosze nauczycielskie i małe nóżki nieraz bose, pantofelki pucułowatej siłaczki i buciska 16-letniego drába z pierwszej powszechnej.

Ze wszystkich gatunków bohaterstwa w jakie obfituje ziemia polska, jak śniegiem pokryta dziś powierzchownym pesymizmem, najbardziej rozpowszechnionym jest niewidzialne bohaterstwo szarej izby szkolnej. Warunki w jakich dotychczas musiało pracować nauczycielstwo, zwłaszcza Ziem Wschodnich nie miały równych sobie ani w Europie, ani poza Europą, z wyjątkiem może Rosji i krajów bałkańskich. Ale tam mogła je tu i ówdzie osłodzić sama przyroda. U nas tylko pogorszyć skutki niewoli i wojny. Bez powietrza, ale za to z prosiaczkami. Nie tyle z pamięcią o teorii nauczania, co ze straszliwym bólem głowy od czadu „piecy", dziesiątki lat walczyły bohaterskie dziewczęta i chłopcy z oceanem ciemnoty.

Tam, w dalekim, wymarzonym, nieosiągalnym całymi kwartałami mieście odbywały się dyskusje na odwieczny temat „jakim wzorowy nauczyciel szkoły powszechnej być powinien"? Padały rozmaite zarzuty, pochwały, krzyki i oskarżenia. Latały w powietrzu straszliwe słowa „nacjonalizm", „masoneria", „bigoci" i „bezbożnictwo". A w terenie był poprostu prosiak i straszliwy ból głowy od czadu „z piecy".

W miasteczkach nie było prosiąt, był nawet tynk i sztuczne kwiaty... ale za to były kumoszki. O straszliwe podziemia Giepeu, o obozy Giestapo, czemże jesteście dla parki młodych ludzi, zwłaszcza mających się ku sobie, wobec języka jednej małomiasteczkowej jędzy!!!

Napróżno chcielibyście uchronić coś nie coś z tego życia dla siebie, które posiada każdy człowiek. Każdy płot ma oczy, każdy żuraw studzienny kryje aparat podsłuchowy, okiennice są przezroczyste, a noc chociaż ciemna, podobna jest do białych nocy polarnych. Biada temu, kto chociaż raz o tym zapomniał, kto zlekceważył kumoszkę — Giepeu małego miasteczka!!!

Plotka powędruje do góry, odpowiednio się pożywi, urośnie, opierzy, zawędruje gdzie nie trzeba, a potem wróci do was, jak bumerang, raniąc nieraz boleśnie wasze człowieczeństwo! Ale za to są dni szczególnej radości, dni podobne do tych, jakie przeżywa rolnik w lata dobrego urodzaju. Jakaś młoda rozjaśniona twarzyczka spotyka zgarbionego jegomościa, człapiącego z pakunkiem książek. — „Jak to, pan mnie nie poznaje, byłem pańskim uczniem? — Byłam pańską uczenicą"?

Wówczas wzrok jegomościa, względnie jegomościanki czujnie bada spotkanych. Co tam zostało z tego ziarna, z tej pszeniczki, z tego żytka? Chyba przecież przypływ chaty nie zagłuszył trzech lat szarej izby? Nie, nie zagłuszył — myśli były belfer, niespokojnie spoglądając na zegarek. Ten ma już 20 proc. kultury, jego syn może mieć już 60, jego wnuk będzie już człowiekiem Zachodu!

Prosięta będą wówczas spały osobno. Czad zniknie z szarej izby i chat. Ból głowy nie będzie latami zabijał. Gruźlica nie będzie kosiła. Świat będzie piękny nie tylko nad jeziorami, ale i wśród ludzi.

Ale czas ma swoje prawa i pokolenia rozchodzą się każde w swoją drogę. Każde takie spotkanie jest promykiem słońca w naszym klimacie chmurnym i dżdżystym.

* * *

Ze szczególnym uczuciem człowiek, który kiedyś był nauczycielem, ściska dłoń szeregowych tej bohaterskiej armii, od której najwięcej uzależniona jest przyszłość Polski. Wydaje mu się, że popełnił dezercję i, że teraz przebywa w rajskich komnatach pokoju, podczas kiedy jego byli towarzysze broni toczą dalej bój heroiczny.

I dlatego wzruszeniem ramion przyjmuje słowa krytyki. Czy oni rozumieją, cywile, co to jest żywioł rodziców, nędzy, rozkoszy jasnych głów nieznośnych dzieciaków i niszczenia ciemnoty? Czy oni rozumieją co to jest odpowiedzialność za każdą cyfrę w liczbie 34 miliony, o której nikt nie wie, że istnieje, a od której zależy wszystko? Czy oni rozumieją co to jest życie gminy, które może niekiedy dać się ugnieść, jak glina, a czasami zwalić się na człowieka, jak kamień młyński?

I dlatego w moim felietonie brak jest „światłych rad" udzielanych zazwyczaj przy lada okazji nauczycielstwu szkół powszechnych. *Nie róbcie inflacji światłych rad, pomóżcie im mieszkać po ludzku!*

Tak chciałoby się wykrzyknąć te słowa z głębi piersi i chwała Bo-

Afera walutowa w Katowicach

Urzędnicy Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej przeprowadzili rewizję w mieszkaniu współwłaściciela fabryki rowerów w Katowicach, inż. Izydora Druckera. Zajęto księgi handlowe i wiele dokumentów, wskazujących na istnienie szeroko rozwiniętej akcji przemytniczej walutami, której kierownikiem był inż. Drucker. Na polecenie sędziego śledczego Drucker został osadzony w areszcie. Równocześnie z nim aresztowany został Haskel Steinhauer, obywatel palestyński, współwłaściciel wielkiego banku w Tel Avivie.

„Rozdwoiły się siły astralne"...

Aresztowano przed kilku dniami we Lwowie „jasnowidza" Abdul Hanima, czyli Pawła Barszczyńskiego, właściciela kamienicy na Bogdanówce.

Policja w czasie rewizji u Barszczyńskiego zakwestionowała olbrzymią korespondencję, otrzymywaną z całej Polski oraz kopie listów, wysyłanych przez niego. W czasie przeglądania tego archiwum policja natrafiła na interesujące listy. M. in. znaleziono list od klienta na Polesiu, w którym Abdul Hanim grozi mu „rozdwojeniem sił astralnych", a tym samym zmniejszeniem szans wygrania na loterii klasowej, o ile natychmiast... nie prześle przekazem pocztowym drugiej raty za horoskop! W archiwum Abdul Hanima znajdują się również liczne prośby o porady w sprawach sercowych, do których załączono fotografie, pukle włosów i t. d.

Jak wynika z karty karnej oszusta, pochodzącego ze Skoczowa, sąd okr. w Cieszynie skazał go na 10 miesięcy więzienia i grzywnę pieniężną za uprawianie wróżbiarstwa. Od tego wyroku odwołał się on do Sądu Najwyższego, gdzie sprawy jeszcze nie załatwiono.

gu, że już można to zrobić. Ten najwspanialszy pomnik Marszałka Piłsudskiego, 100 szkół Jego Imienia jest najlepszym okólnikiem pedagogicznym, jaki kiedykolwiek został wydany. Zaczyna on nową epokę przynajmniej w życiu pewnej części nauczycieli, epokę antygruźliczą!

Gdyby jeszcze można było życie naszej rzeszy pedagogicznej uwolnić od gepistki małego miasteczka, przezacnej kumoszki! Gdyby można je było oczyścić i oskrobać z walk personalnych, w które obfituje życie nasze, zresztą, nie tylko szkolne, jakże pięknie rozkwitłoby nasze szkolnictwo, fundament każdego narodu!

Rok 1937, rok setki nowych budynków szkolnych, nie jest jeszcze może „nową epoką", ale jest tej nowej epoki niewątpliwym początkiem. Niech że uświęci tę epokę nowa dyskusja na tematy szkolne, rzeczowa i beznamiętna, wyświetlająca istotne warunki szkolne, raczej szczegółowa, niż uogólniająca, obywająca się bez pomocy kumoszek. Szara izba ma głos! Szara izba — jasna przyszłość świata!!

Kazimierz Leczycki.

Klęska pożarów na Polesiu

Klęska pożarów przybrała na Polesiu zatrważające rozmiary. W ciągu jednego dnia zanotowano 16 wypadków. W miasteczku Wysock pastwą ognia padło mienie 11 mieszkańców. Suma strat wynosi 38.000 zł. W lesie, należącym do majątku Ołtusz Leśny spłonęło 25 ha lasu. O podpalenie podejrzany jest Michał Symonik, lat 18, z chutoru Jamnica.

Ukarana buta

W czasie uroczystości „Dnia konia", zorganizowanego w ramach wystawy ogrodniczo-hodowlanej w Wolsztynie, wydarzył się przykry incydent. Mianowicie, jeden z okolicznych ziemian, Jan Wybranowski z Obry, prezes Tow. Hod. Koni, jadąc czterokonnym zaprzęgiem na placu pokazowym, wjechał w pewnej chwili w tłum, a następnie zelżył zebraną tam publiczność w liczbie około 2.000 osób.

Wzburzeni takim zachowaniem się widzowie rzucili się z głośnymi okrzykami w stronę Wybranowskiego, chcąc go zabić. Krzyki te spłoszyły konie, które szarpnęły gwałtownie, łamiąc dyszel. Wybranowski spadł przy tym na ziemię. Od poturbowania wzburzonego tłumu uratował Wybranowskiego znajdujący się tam wicestarosta powiatowy, który z kolei ukarał nietaktownego ziemianina 2 tyg. bezwzględnym aresztem i grzywną w wys. 100 zł.

Skarga kasacyjna obrońców Szczerbowskiego

Obrona Weiwela Szczerbowskiego, zabójcy wywiadowcy Brześcia nad Bugiem, Kędziory — wnosi skargę kasacyjną przeciwko dwukrotnemu wyrokowi śmierci. Sprawa skazanego na powieszenie Szczerbowskiego znaleźć się ma na wokandzie Sądu Najwyższego jeszcze w miesiącu listopadzie rb.

15.000 zł. honorarium za poradę lekarską

Bawił w Warszawie głośny lekarz wiedeński specjalista chorób sercowych prof. Wenckenbach, który w swoim czasie leczył najwybitniejszych dostojników państwowych. Prof. Weckenbach przyjechał do stolicy wezwany przez rodzinę znanego przedsiębiorcy transportowego i właściciela statków na Wiśle Z., który ciężko zapadł na zdrowiu i przebywa w jednym z sanatoriów w Otwocku. Prof. Weckenbach otrzymał za poradę lekarską niezależnie od zwrotu kosztów przejazdu z Wiednia, rekordowe honorarium w wysokości 15.000 zł. Aczkolwiek na wiadomość o przyjeździe Weckenbacha szereg osób zabiegało o jego porady, uczony wiedeński natychmiast po zbadaniu pacjenta wyjechał z powrotem do Wiednia.

Monopol zapałczany produkuje zapalniczki

Spółka eksploatująca monopol zapałczany przystąpiła ostatnio do produkcji i hurtowej sprzedaży zapalniczek. Cena tych zapalniczek łącznie ze stemplem przy jednorazowym nabyciu wynosi za tuzin zł. 43.20; przy kupnie 5 tuzinów cena zapalniczek wynosi zł. 42 za tuzin, a przy 10 tuzinach — zł. 40.80 za tuzin.

W sprzedaży detalicznej cena zapalniczki nie może przekraczać zł. 4.

Z dniem 30 września rb. upływa termin zgłaszania starych zapalniczek do ostemplowania. Posiadanie po tym terminie zapalniczek niezaopatrzonych w znaczek podatkowy podlegać będzie karze.

Artysta malarz udawał wojewodę

Wśród niezwykłych okoliczności aresztowano we Lwowie znanego artystę malarza Adama Tyrowicza.

Oto onegdaj zadzwonił telefon w dyrekcji lwowskich teatrów i zgłaszający się podał się telefonicznie za wojewodę lwowskiego Biłyka, prosząc o przyjęcie do teatrów malarza p. Tyrowicza. Kierownikowi teatrów wydała się sprawa podejrzana, to też połączył się jeszcze raz z województwem i dowiedział się, że rozmowa była sfingowana.

Gdy nie przeczuwając nic p. Tyrowicz zgłosił się do dyrekcji teatrów, prosząc o posadę, został przez policję zatrzymany i wylegitymowany.

Epidemia dziesiątkuje węgorzy

Mieszkańcy polskiego wybrzeża zauważyli, że wyrzucane przez fale morskie węgorze są dotknięte jakąś tajemniczą chorobą.

W laboratorium stacji morskiej w Gdyni stwierdzono, że węgorze zapadają epidemicznie na t. zw. „Pestis anguillarum", czyli rumienicę. Przyczyna jej nie jest dokładnie znana.

Spożycie chorych węgorzy jest niebezpieczne dla zdrowia.

Sherlock Holmes

— Siedziałem — opowiadał dr. Watson — na ławce ogrodowej z moim przyjacielem Holmesem. Mój przyjaciel zawsze mię zadziwiał swą niezwykłą zdolnością obserwacyjną i niezwykle dedukcyjnym sposobem myślenia. Naprzeciw nas siedział mężczyzna w palcie i kapeluszu. Holmes zagadnął go:

— Ładna pogoda?

— Ładna — odpowiedział siedzący mężczyzna.

— Kim jest ten człowiek — spytał mię cicho Holmes. Zamyśliłem się głęboko.

— Hm! — mruknąłem — może urzędnik?

— Ach, nie masz szczypty zmysłu obserwacji. Przecież ten typ odpowiedział uprzejmie, choć był zdziwiony. Urzędnik zaraz by huknął: „Nie zawracaj mi pan głowy, widzisz przecie, że jestem zajęty. Nałazi tu was dziesiątki, a każdy pyta czy ładna pogoda. Jeżeli chcesz się pan dowiedzieć, jaka jest dziś pogoda, pofatyguj się jutro do biura, złóż podanie, opłać znaczki stemplowe i czekaj odpowiedzi".

— No to może kupiec — zgadywałem dalej.

— Kupiec by zaraz zaczął zachwalać pogodę w sposób znacznie gorętszy. „To jest najlepszy gatunek pogody, jakiej pan nigdzie więcej nie znajdzie. Niech pan spojrzy, co za doskonały kolor nieba, jakie to świetne słońce, ach co to za słońce, co za promienie! Niech pan spróbuje wziąć promień do ręki — jaki ciepły. A wietrzyk?! Poprostu aksamitny!" Nie, to był ktoś bardziej niezwykły, to nie był kupiec.

— Więc chyba poeta... — zacząłem.

— Poeta zaraz by krzyczał: „Och, och, jakie to upojne, to powietrze to pachnący balsam, który piję roześmiany płomień haustami, a dziś jestem pan nad pany między poetami".

— Może urbanista...?

— Urbanista? — krzyknął Holmes — urbanista złapałby cię za szyję i zaczął tłumaczyć: „Pogoda? Nie, mój panie, raczej pagoda. Pomyśl pan, jakby to było cudnie gdyby na placu westminsterskim stanęła chińska pogoda. Co za styl! Co za inwencja! I w ogóle, co ten nasz magistrat myśli. Ja uważam, że cały plac należy wybrukować małymi piramidkami. Z mosiądzu! Złożyłem taki projekt. Cudowny, tylko ludzie się na nim nie poznali". Tak by powiedział urbanista.

— Więc kto to był?

— Mój drogi doktorze, to takie proste. Spytałem go, czy ładna jest pogoda. Odpowiedział, że ładna i nic więcej do tego określenia dodać nie mógł. Znaczy to, że nic się nie zna na pogodzie. Przecież to takie jasne, kto to był.

— Jeszcze nie wiem.

— Nie wiesz? Ależ to może być tylko ktoś z dyrekcji B. I. M-u.

— B. I. M-u? — zapytałem zdziwiony.

— Tak. Brytyjskiego Instytutu Meteorologicznego. **D. T. F.**

Jeden skowronek wart 11.250 franków

Francuscy uczeni, zajmujący się studiami ornitologicznymi, stwierdzają, że zabicie jednego skowronka pociąga za sobą szkodę w wysokości 11.250 fr. Jeden skowronek niszczy dziennie 50 gąsienic, a łącznie z płodem 250, co czyni miesięcznie 7.500 szkodników. W ciągu miesiąca ta falanga szkodników niszczy 225 tysięcy nasion, co stanowi wartość 11.250 franków.

Potrzeba reformy samorządu terytorialnego

(Dokończenie ze str. 3-ej).

wszystkie odcinki produkcyjne i kulturalne, uważam za konieczne zrealizowanie następujących wniosków.

Samorząd terytorialny należy zreformować pod względem prawnym w celu uniezależnienia go od administracji ogólnej i zbliżenia do zadań zawodowych wsi. W tym zaś celu należy:

1. Samorząd gromadzki zreformować w kierunku: a) powoływanie przewodniczącego samorządu gromadzkiego samodzielnego z wyborów, o nastawieniu społecznym i zawodowym, a nie sołtysa: b) wytworzyć prawną podstawę do wykonania obowiązkowego postanowień samorządu gromadzkiego; c) doprowadzić do tego, by pod względem prawnym samorząd gromadzki stał się najniższą komórką izby rolniczej oraz by izba rolnicza była odpowiednikiem interesów wsi, ujawnionych w postanowieniach i potrzebach samorządu gromadzkiego; d) nadać uprawnienia samorządowi gromadzkiemu w szerokim zakresie spraw gospodarczo-zawodowych, kulturalno-społecznych, zdrowotnych i oświatowych wsi.

2. Ustrój samorządu gminnego uczynić podobnym do powyższego samorządu gromadzkiego, t. j. stworzyć samorząd gminny niezależny od wójta ani sekretarza, ze swoim przewodniczącym i prawnie ustalonym wykonaniem postanowień. Ponadto samorząd gminny winien realizować zagadnienia, o których była mowa przy samorządzie gromadzkim. Organizacja przemysłu, przetwórstwa i zbytu, standaryzacja towaru do zbytu zaczynałyby się od gminy; organizacje handlowe jako najniższe komórki i utrzymanie instruktorów specjalistów — powinno należeć do samorządu gromadzkiego, działającego przy nastawieniu programowym izby rolniczej i zgodnie z potrzebami wsi.

3. Co do samorządu powiatowego, to również należy go uniezależnić od administracji ogólnej z tym, że tam będą specjalne zagadnienia realizowane, wymagające specjalnej organizacji. Na przykład: a) obecny wydział powiatowy należałoby przekształcić na samorząd powiatowy; b) obecny samorząd drogowy przekształcić na wydział drogowy; c) stworzyć wydział szkolny, oświaty pozaszkolnej i kultury wsi z prawem budownictwa i urządzania budynków szkolnych, domów ludowych, boisk i t. p.; d) stworzyć wydział rolny i inne. Wydziały tworzyłyby specjalne komisje dla spraw teoretyczno-zawodowych.

Samorząd powiatowy w ścisłym kontakcie z samorządem gminnym utrzymywałby specjalistów instruktorów do realizowania postanowień. Kierunek samorządów wspomnianych pod względem fachowym spoczywałby w izbach rolniczych, z którymi zostałby zespolony nićmi organizacyjnymi. Zasadniczy i prawny nadzór należałby do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych i jego organów.

B. Stolarski.

W Lasach Państwowych

Królestwo etatyzmu, dziedzina samowoli, nieporządków i rabunkowej gospodarki — oto w skrócie charakterystyka Lasów Państwowych znana i uznana przez duży odłam opinii publicznej.

Nie będę się zagłębiał w przyczyny, które wywołały takie jej nastawienie, przedstawię natomiast szereg faktów — nie teoretycznych przesłanek, lecz faktów żywych — z którymi miałem możność zetknęć się na terenie Puszczy Rudnickiej, administrowanej przez Wileńską Dyrekcję Lasów Państwowych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że zbliżam się do granic Puszczy z pewną dozą rezerwy i wewnętrznego — raczej ujemnego — nastawienia do tego, co mam tam zobaczyć.

W pobliżu Jaszun szerokim, piaszczystym traktem wjeżdżamy w rozległy kraj wrzosowisk, sosnowych zagajników i lasów. Z lewej strony błyska między drzewami w głębokiej dolinie Mereczanka.

Ani śladu ludzkiego życia. Absolutną ciszę zakłóca tylko warkot naszego samochodu.

W pewnej chwili rozmarzoną słońcem i ciszą uwagę elektryzuje przydrożna tablica z orłem i napisem: Lasy Państwowe, nadleśnictwo. W jedną i drugą stronę od drogi biegnie ogrodzenie ginące w oddalonych zaroślach. Lasy państwowe są tu ogrodzone dla zabezpieczenia przed wypasaniem bydła.

Teraz już czujnie spoglądam w prawo i lewo przysłuchując się jednocześnie objaśnieniom naszych przewodników i organizatorów wycieczki.

Puszcza Rudnicka wiele ucierpiała w czasie wojny światowej. Mimo intensywnego zalesiania jeszcze dziś tu i ówdzie błyskają wśród drzew duże poręby, porosłe wrzosem, oczekujące zagospodarowania. Nie łest to łatwe i dużo kosztuje, trzeba bowiem zniszczyć istniejące wrzosowiska, pnie i dziką roślinność, zanim się przystąpi do właściwego zalesiania.

Dojeżdżamy tymczasem do Żegaryna — siedziby nadleśnictwa. Tradycje tej miejscowości sięgają czasów Jagiellonów. Znajdował się tu wówczas pałacyk myśliwski szczególnie lubiany i odwiedzany przez Zygmunta Augusta. W późniejszych czasach był tu klasztor Bernardynów. Pozostały po nim ślady cmentarzyku i szczątki ceramiki, którą się zajmowali zakonnicy.

Dziś chlubą nadleśnictwa jest świeżo uruchomiona wyłuszczarnia nasion sosny i świerku. Kwestia zaopatrzenia w nasiona posiada dla racjonalnej gospodarki leśnej pierwszorzędną wagę. Dotąd własna produkcja — przy pomocy prymitywnych urządzeń — nie mogła zaspokoić zapotrzebowania. Sprowadzało się więc nasiona z innych dzielnic kraju i z zagranicy, co już pomijając koszty, ze względów przyrodniczych nie jest wskazane. Wyłuszczadnia w Żegarynie korzysta wyłącznie z surowca — szyszek miejscowego pochodzenia, zebranych z najbardziej dorodnych i zdrowych okazów sosny lub świerka. Proces łuszczenia nasion, który trwał dawniej 24 i więcej godzin, dzięki zastosowaniu szeregu ulepszeń w wentylacji, skrócony został w Żegarynie już do 14 godzin, a spodziewane jest jeszcze dalsze jego przyśpieszenie. Wydajność też jest duża: około 0,9 kg. nasion z hektolitra.

Istnienie wyłuszczarni w Żegarynie daje możliwość zarobków okolicznej ludności. Młodzież, kobiety i niezdolni do ciężkiej pracy trudnią się zbieraniem szyszek, otrzymując 1,5 do 2 zł. za hektolitr.

W ogóle warto się dłużej zastanowić nad wzajemnym stosunkiem ludności puszczańskiej i personelu zarządzającego lasami. Współżycie to przynosi ludności wiejskiej wiele bar poważnych walorów gospodarczych. Zarobki przy eksploatacji drzewa, zbieranie szyszek, możność wypasu bydła, otrzymania za bezcen lub w ogóle bezpłatnie opału w postaci gałęzi, zużytych w łuszczarni szyszek itp. — wszystko to przyczynia się do polepszenia bytu materialnego wsi osiadłych w sercu puszczy, na lekkich, na wpół jałowych gruntach, które same ze siebie nie mogłyby zapewnić im utrzymania.

Zetknięcie się okolicznej ludności z organami administracji leśnej występuje jednak nie tylko na płaszczyźnie materialnej.

Tak np. w puszczy odczuwa się brak zdatnej do picia wody. Używana dotąd woda z prymitywnych, płytkich, studzien zawierała szkodliwe dla zdrowia składniki, stając się często przyczyną chorób. Administracja lasów państwowych w kilku wsiach wykopała solidne, głębokie studnie — pompy, uwalniając ludność od troski o dobrą wodę.

Mieszkańcy rozległego obszaru puszczy byli do niedawna niemal całkowicie pozbawieni opieki lekarskiej, tkwiąc w dawnych przesądach i w razie choroby uciekając się do pomocy okolicznych znachorów i zamawiaczy. Obecnie istnieje w Żegarynie stacja opieki nad matką i dzieckiem, finansowana przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Wilnie.

Zwiedzałem tę stację w niedzielę. Przyjęcia chorych odbywają się niedzielami raz na dwa tygodnie. Tej niedzieli nie było dnia przyjęć. To też, jak informowali gospodarze, owe conajmniej 50 dzieci i rodziców, których widziałem dokoła budynku stacji, jest niczym w porównaniu ze zjazdem, jaki ma miejsce we właściwych dniach przyjęć.

Środki materialne stacji są bardzo szczupłe, w miarę możności jednak stara się ona dokarmiać niemowlęta, udziela porad i lekarstw w razie choroby dzieci, a zresztą i nie tylko dzieci, bo gdy przyjedzie dorosły — chory, też się go od bramy nie odprawia. Istnienie stacji zrobiło wiele dla spopularyzowania zasad higieny życia codziennego i wyrobienia posłuchu dla wskazówek lekarskich wśród mieszkańców okolicznych wsi. Sądzę, że takie placówki realnej pracy robią dla rozwoju kultury polskiej i przywiązania do niej ludności o wiele więcej, niż rzucane na wiatr frazesy litości i współczucia pod jej adresem.

Nawiasem pragnę zwrócić uwagę Wil.-Trock. T-wa Przeciwgruźliczego na ośrodek Puszczy Rudnickiej. O lekarza tam trudno — ludność jest biedna, lecz chętnie garnie się do pracy społecznej, a myślę, że wspólne walory ofiarności i zapału do pracy nad polepszeniem bytu wsi wytworzyć mogą z łatwością nić porozumienia między „Ruchomą Poradnią", a Stacją Op. n. Matką i Dzieckiem w Żegarynie. Że współpraca ta nie pozostanie bez rezultatów — jestem przekonany.

Wiele jest w Puszczy Rudnickiej do obejrzenia. Tu wspólnymi siłami wiosek i administracji buduje się drogę, tam na ukończeniu dom robotniczy, a tu jeszcze szykuje się leśniczówka. Zapytuję o stan szkodnictwa leśnego i kłusownictwa w puszczy l jedno i drugie jest surowo karane, zmniejsza się przy tym z dnia na dzień.

Jest to zrozumiałe skoro administracja idzie ludności jak najbardziej na spotkanie. Sprawiedliwość w postępowaniu i zrozumienie jej potrzeb działają silniej, niż wszelkie zakazy i grzywny.

Zmierzcha. Mamy już wiele kilometrów za sobą. W pośpiechu oglądamy roboty prowadzone na szeroką skalę nad odnawianiem drzewostanu, szkółki zjeżone szczotką sadzonek sosnowych i ogrodzone starannie młodniaki. Czeka nas jeszcze nielada sensacja. Rykowisko łosi.

Księżyc już jest wysoko, srebrząc zamarłą w bezruchu puszczę, gdy gęsiego, poprzedzani przez znanego w sferach łowieckich wabiarza Farbotkę, udajemy się na rykowisko zajmujemy stanowisko w głębi rojstu.

W kościelną ciszę puszczy wpada jedno, drugie parsknięcie, gniewny, krótki ryk — zaczyna się wabienie.

Mrok gęstnieje coraz bardziej — wierzchołki pobliskich sosen rysują się ostro na wyiskrzonym gwiazdami niebie. Wtem — hen daleko odzywa się... łoś. Zrazu postękuje, parska, znów milczy ,a wreszcie pełną piersią rzuca w przestrzeń ryk — wyzwanie, gama dźwięków napełnia zmartwiały las. Jest w tym głosie coś smętnego, a jednocześnie potężnego; coś, co budzi w człowieku dreszcz i zapiera oddech. —

Ostatnie echo przebrzmiewa i znów trwa niezmącona niczym cisza.

Czas powracać. Zostaje za nami puszcza z jej czarem, spowitym nocą i całym jej własnym życiem. Zostają za nami krzyże bohaterów 1863 roku, którzy w jej ostępach walczyli o niepodległość.

Dziś puszcza jest już wolna. Goją się rany, zadane jej przez najeźdźców, powraca zwierzyna, puszcza żyje.

Zdala od zgiełku miejskiego bledną spory i ludzkie niesnaski. Bez względu na to, co mówi się o **„Lasach Państwowych"**, w **lasach państwowych** spotkać się można z faktami zasługującymi zewszechmiar na uznanie i przynoszącymi zaszczyt ich administratorom.

Eugeniusz Mejer.

Wobec licznych listów i zapytań informujemy czytelników, którzy na okres letni stracili kontakt z „Kurjerem" że

KOLUMNA LITERACKA

ukazuje się (bez przerwy) w numerach poniedziałkowych naszego pisma.

Aktualności kulturalne

Przed nowym sezonem w „Lutni"

Wileński teatr muzyczny otwiera swój **sezon zimowy dnia 15 października operetką** Abrahama **„Kwiat Hawai"**. Z kolei będą **wystawione w najbliższej przyszłości: — „Wróg kobiet" Eyslera, (ze Szczawińskim w roli głównej), „Kraina uśmiechu" Lehara, „Diabelski jeździec" Kalmana, „Sybilla" Jacobiego, „Król włóczęgów"** Frimla, oraz „Słońce Meksyku".

„Lutnia" zamierza również gorliwiej wywiązywać się z roli propagatora muzyki scenicznej i będzie dawała co miesiąc parę wieczorów operowych, z solistami zapraszanymi z Warszawy. I tak w październiku wystąpią: Szlemińska, Mossakowski, Dobosz i Mossoczy w „Rigolecie" i „Cyruliku Sewilskim". Repertuar dla dzieci przewiduje wznowienie „Złocistego ptaka", oraz opracowanie sceniczne „Chaty wuja Toma" i „Kopciuszka".

Zespół stały składa się z pań: Halmirskiej, Kalinowskiej, Lubowskiej i Malinowskiej, oraz panów — Brusikiewicza, Chorzewskiego, Dembowskiego, Detkowskiego, Irzykowskiego, Szczawińskiego. Downunta i Wyrwicz-Wichrowskiego, przy czym dwaj ostatni są również reżyserami teatru. Stroną muzyczną zajmą się kapelmistrze Szczepański Wiliński i Dziengielewski (z Poznania), choreografią — Ciesielski i Martówna, dekoracjami — Grajewski.

JAK ZAPEWNIĆ BYT MŁODYM?

„Kurjer Poranny" ogłasza wielką ankietę wśród czytelników p. t. „Jak zapewnić byt młodemu pokoleniu w Polsce"? Ogłoszone będzie 10 pytań, na które należy dać umotywowane imienne odpowiedzi. Ankieta będzie jednocześnie konkursem z nagrodami.

NAGRODA ZA OPIS ŻYCIA WSI WSPÓŁCZESNEJ.

Zarząd Towarzystwa Szkoły Ludowej przyznał pierwszą nagrodę na konkursie prac chłopów, ilustrujących życie wsi współczesnej — zespołowi czytelni T. S. L. w Dobroczynie, pow. sokalskiego. Nagrodę stanowi biblioteczka, złożona z 30 książek. Dalsze 7 nagród w postaci biblioteczek 15-tomowych otrzymały zespoły powiatów: bobreckiego, lwowskiego, rzeszowskiego i żółkiewskiego.

Na konkurs, którego celem było dostarczenie materiału dla oświatowców i krajoznawców, nadesłano razem 19 prac. T. S. L. postanowiło utwory nagrodzone wydać drukiem.

WIEŚ SIĘGA PO KULTURĘ!

1. Biblioteki wiejskie w Białostockim.

Ze stałych bibliotek gminnych poza powstałą w r. z. w Krypnie, której otwarcie odbyło się w dn. 11 listopada, utworzono w ciągu br. jeszcze 3 nowe: w Supraślu, Knyszynie i Wasilkowie. Koszty zostały podzielone w ten sposób, że 50 proc. ponoszą gminy, 20 — samorząd powiatowy, a 30 proc. kuratorium. Ilość książek wynosi od 400 do 1600 tomów. Projektowane są biblioteki w Goniądzu i Kalinówce, najdalszych od ośrodków bardziej kulturalnych, osiedli pow. białostockiego. Odpowiednie pertraktacje są w toku. W pow. wys.-mazowieckim projektowane są trzy stałe biblioteki gminne. Biblioteka w Krypnie cieszy się taką frekwencją, że Min. W. R. i O. P. opierając się tylko na tej ostatniej przyznało tej bibliotece dotację w postaci kilkudziesięciu cennych dzieł. Pęd do czytelnictwa na tutejszej wsi jest tak znaczny, że mieszkańcy tylko jednej wsi Topolany, gm. zabłudowska, pow. białostocki postanowili utworzyć własną stałą biblioteczkę z funduszów gromadzkich.

2. Stosunki w Brasławszczyźnie.

W pow. brasławskim akcja scaleniowa obejmuje 144 obiekty o obszarze ponad 28 tys. ha. — Jest rzeczą charakterystyczną i dobrze świadczącą o wzroście uspołecznienia oraz potrzeb kulturalnych wsi, że wszystkie komasujące się wioski żądają od personelu technicznego wydzielenia placów pod budowę szkół, świetlic i domów ludowych.

Kurjer Sportowy

Pierwszy dzień mistrzostw strzeleckich

Wyniki techniczne pierwszego dnia XII Narodowych Zawodów Strzeleckich odbywających się w Wilnie przedstawiają się następująco:

Karabin wojskowy Kb. 1. Trzy postawy Galiński Michał Z. S. Warszawa 449 pkt. na 600 możliwych przed Ferdynusem Kalisz 416 pkt. i Menichem PKS. Wilno 413 pkt. Postawa leżąca Ferdynus PKS Kalisz 168 pkt. na 200 możliwych, przed Bałkiewiczem 155 pkt. i Golańskim Z. S. Warszawa 162 pkt. Postawa klęcząca Golański Z. S. Warszawa 1655 pkt. na 200 możliwych, przed Apanasewiczem KPW Warszawa 140 pkt. i Ferdynusem PKS Kalisz 133 pkt. Postawa stojąca Golański Z. S. Warszawa 132 pkt. na 200 możliwych przed Menichem PKS Wilno 125 pkt. i Ferdynusem PKS Kalisz 115 pkt.

Karabin wojskowy do sylwetek Kb 3. — Kwaciszewski WKS Rembertów 200 pkt. na 200 możliwych przed Apanasewiczem KPW Warszawa 170 pkt. i Bałkiewiczem 170 pkt.

Karabin wojskowy. Broń dowolna. Przyrządy celownicze bez szkieł optycznych. Tarcza pierścieniowa. Trzy postawy Kb. 4. — Rutecki Edmund WKS Legia Warszawa 500 pkt. na 600 możliwych przed Tkaczem KOP 477 pkt. Postawa leżąca Rutecki Legia 184 pkt. na 200 możliwych przed Tkaczem KOP 172 pkt. Postawa klęcząca Tkacz KOP 166 pkt. na 200 możliwych. Postawa stojąca Rutecki WKS Legia 151 pkt. na 20 możliwych.

Karabinek sportowy dowolny Kbk. s. 1. Trzy postawy Różański Józef 1038 pkt. na 1200 przed Hoffmannem PPW Poznań 1028 pkt. i Woźnińskim PPW Poznań 993 pkt. Postawa leżąca Różański 388 pkt. na 400 możliwych przed Słodczykiem Katowice 386 pkt. i Fedlaczekiem PPW Lwów 385 pkt. Postawa klęcząca Majehrowski KOP 356 pkt. na 400 możliwych przed Różańskim 347 pkt. i Higasem Lwów 345 pkt. Postawa stojąca Hoffmann PPW Poznań 319 pkt. na 400 możliwych przed Migasem PPW Lwów 310 pkt. i Różańskim 303 pkt.

Karabinek sportowy o otwartych narządach celowniczych Kbk. s. 2. Trzy postawy Doktór Zbigniew PPW Kraków 1027 pkt. na 1200 możliwych przed Szczepanicem PPW Kraków 1003 pkt. i Dąbrowskim 997 pkt. Postawa leżąca Szczepanice PPW Kraków 370 pkt. na 400 możliwych przed Riedlem TSO Orkan 369 pkt. i Szajną KOP 366 pkt. Postawa klęcząca Szajna KOP 358 pkt. na 400 możliwych przed Doktorem Zb. PPW, 342 pkt. i Dąbrowskim 341 pkt. Postawa stojąca Doktór Zbigniew PPW 321 pkt. na 400 możliwych przed Bandurczukiem KOP 317 pkt. i Kozłowskim Zrzeszenie PKO Kraków 312 pkt.

Pistolet wojskowy Pw. 1. Padł tutaj rekord Polski. St. sierż. Michał Dąbrowski wybił 169 pkt. na 200 możliwych. Rekord należał do Różańskiego i wynosił 168 pkt. Na dalszych miejscach znajdują się Kaczwarczyk WKS Orlęta 167 pkt. i Nowicki ZS. Warszawa 165 pkt.

Strzelanie z pistoletu na czas do sylwetek Pw. 3. St. sierż. Dąbrowski 100 pkt. na 1300 możliwych przed Hoffmannem PPW Poznań 95 pkt. i Sękowskim Osowiec 89 pkt.

Pistolet dowolny Pd 1 Sven Johnson Wilno 472 pkt. na 600 możliwych przed Koczarowskim ZS. Warszawa 429 pkt. i Gnukiem PPW Kraków 429 pkt.

Strzelanie olimpijskie Szejna Adam KOP 44 pkt. przed Koczarowskim ZS Warszawa 43 pkt. i Woźnińskim PPW Poznań 39 pkt.

Dziś dalszy ciąg zawodów.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Niedziela w dalszym ciągu minie w sporcie wileńskim pod znakiem rozgrywek o wejście do Ligi. Mecz odbędzie się Częstochowie między WKS. Śmigły a Brygadą. Będzie to ostatnia szansa naszych piłkarzy. Jeżeli W. K. S. Śmigły wygra, to znajdziemy się w Lidze. W razie przegranej trzeba będzie zgodzić się z losem, że do Ligi w tym roku wejdzie Polonia i Brygada.

Mecz w Częstochowie będzie niewątpliwie jednym z najcięższych spotkań. Wiemy, że publiczność sportowa Częstochowy przyzwyczajona jest podniecać swoich graczy okrzykami. Trzeba więc mieć dużo zimnej krwi i silne nerwy żeby nie załamać się psychicznie.

Wynik uzyskany w Częstochowie będzie decydujący i dla Brygady. Obie te drużyny zdają doskonale sprawę z tego. Stawka meczu jest więc wyjątkowo wysoka.

W Trokach odbędą się regaty żeglarskie z udziałem około 100 zawodników z Wilna i z Trok. Regaty zapowiadają się interesująco. Początek wyznaczony został na godz. 7 rano. Trzeba przypuszczać, że zakończą się one około godz. 17, a więc o zmroku. W regatach udział brać będą najlepsi nasi żeglarze. Znajdą się również i młodzi entuzjaści wody, wiatru i słońca.

W Wilnie mieć będziemy na Wilii międzyszkolne regaty wioślarskie. Rozpoczną się one o godz. 11 min. 30. Start mieścić się będzie pod mostem na Antokolu a meta przy szkolnej przystani wioślarskiej. Dystans biegów wynosić będzie 1200 mtr. Zaraz po skończonych biegach nastąpi uroczystość rozdania nagród. Program przewiduje 5 biegów.

Prócz tych imprez mieć będziemy w Parku Sportowym im. gen. Lucjana Żeligowskiego międzyklubowy turniej gier sportowych, który rozpocznie się o godz. 9 min. 45. W turnieju udział biorą wszystkie najsilniejsze kluby sportowe Wilna.

Mówiąc tak szczegółowo o niedzielnych imprezach sportowych w Wilnie trzeba pochwalić Lidę. Otwarty został stadion sportowy. Poświęcono dzieło własnych rąk. Stadion sportowy budowano kilka lat. Inicjatorem i budowniczym był niestrudzony kpt. Grywacz. Lida świeci więc przykładem innym miastom powiatowym województwa wileńskiego. Lida zdobyła się na wielki czyn sportowo - organizacyjny.

W dniu otwarcia stadionu zorganizowane zostały wielkie zawody sportowe, które odbywały się pod protektoratem wojewody nowogródzkiego Adama Sokołowskiego i generała Franciszka Kleeberga. Zakończenie zawodów nastąpi w niedzielę.

Niech za przykładem Lidy pójdą inne miasteczka prowincjonalne, a w pierwszym rzędzie miasta powiatowe.

Śmiertelne zatrucie 2-ch robotników gazami

W dniu 24 bm. na stacji Nowojelnia znaleziono przy cysternie opróżnionej z benzyny dwóch robotników: 28-letniego Józefa Pietruka i 31-letniego Konstantego Raka, śmiertelnie zatrutych gazami. Obaj byli zatrudnieni przy czyszczeniu tej cysterny.

Nauczyciel skazany za zabójstwo

Sąd Okręgowy w Lidzie skazał nauczyciela ze wsi Dubińce, w pow. wołożyńskim Konstantego Żyźniewskiego za zastrzelenie w maju rb. 2-ch wieśniaków Gogoluszko i Kasprowicza na 6 lat więzienia oraz orzekł utratę praw.

Czynu swego Żyźniewski dokonał, według aktu oskarżenia, z zemsty za bestialskie pobicie go na wieczorynce, zaś według tezy obrony w stanie psychicznie anormalnym, wywołanym refleksjami o napaści.

Bronili Żyźniewskiego adw. Kulikowski i Szyszkowski z Wilna. Obrońcy zapowiedzieli wniesienie apelacji.

SZCZUCZYŃSKA

— Zakup koni dla wojska. 17 listopada odbędzie się w Szczuczynie Nowogr. zakup koni dla wojska. Kupowane będą klacze i wałachy urodzone w latach: — 1931, 1932, 1933 i 1934.

Wierzchowe I kat. od 150 cm. wzrostu, wierzchowe II kat. od 146 cm. wzrostu, artyleryjskie lekkie od 151 cm. wzrostu, artyleryjskie ciężkie od 153 cm. wzrostu, artyleryjskie obniżone od 145 cm. wzrostu, mierzyny krajowe od 132 cm. wzrostu.

— Tegoroczna statystyka produkcji rolnej wykazała, że w roku bieżącym zbiory w powiecie szczuczyńskim są niższe o 27 proc. w porównaniu z rokiem ub.

— Za sprzedaż wódki pijanemu, starostwo szczuczyńskie ukarało **Hyrową** Marię, właścicielkę sklepu wódczanego w Skrzybowcach, gm. Lebioda, grzywną 5 zł. oraz aresztem 3 dni.

— Za opilstwo i teroryzowanie przechodniów starostwo szczuczyńskie ukarało Korabickiego Józefa ze Skrzybowców, gm. Lebioda, grzywną zł. 10 oraz aresztem zastępczym 3 dni.

Delegacje uczniowskie na uroczystość poświęcenia szkoły w Bezdanach

Jak wiadomo w dniu 10 października odbędzie się poświęcenie 100 nowych szkół im. Marszałka Piłsudskiego. Najokazalej uroczystość ta obchodzona będzie w tym dniu w Bezdanach. Weźmie w niej udział szereg wyższych przedstawicieli władzy, a fragmenty będą transmitowane przez radio na wszystkie rozgłośnie. W związku z tym każda z 99 pozostałych szkół Marszałka wyśle do Bezdan delegację, złożoną z 2 uczniów i 1 uczenicy.

Obwód szkolny wilejski, posiadający 19 szkół Marszałkowskich wyśle wobec tego delegację w składzie 57 uczniów tychże szkół powszechnych. Uczniowie ci pojadą pod opieką wyznaczonych przez inspektora szkolnego nauczycieli. Ponieważ w dniu 10 października uroczystości poświęcenia odbędą się we wszystkich szkołach im. Marszałka, przeto do Bezdan będą wyznaczeni nauczyciele ze szkół, mniej zaangażowanych w uroczystościach poświęcenia. W delegacji do Bezdan wezmą udział uczniowie zasługujący na szczególne wyróżnienie. **WR.**

Pilnować pasieki

W porównaniu do lat ubiegłych wydajność miodu w pasiekach niepomiernie zmalała. Przyczyną są przedewszystkim warunki klimatyczne, które w br. w okresach zasadniczych nie dopisały. W związku z tym należy po uprzednim dokładnym zbadaniu poszczególnych pni pasieki niezwłocznie przystąpić do podkarmiania pszczół cukrem. Głodne pszczoły oraz źle zaopatrzone ule na zimę powodują występowanie najgroźniejszej choroby pszczół — zgnilca.

KRONIKA

WRZESIEŃ **26** Niedziela	Dziś Cypriana i Justyny Jutro Kożmy i Damjana Wschód słońca — g. 5 m. 09 Zachód słońca — g. 5 m. 12

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 25.IX 1937. r.

Ciśnienie 765
Temperatura średnia + 14
Temperatura najwyższa + 17
Temperatura najniższa + 12
Opad — ślad
Wiatr południowo-zachodni
Tend.: bez zmian
Uwagi: pochmurno.

NOWOGRÓDZKA

— Z posiedzenia Wydziału Powiatowego. Na odbytym onegdaj posiedzeniu Wydziału Powiatowego rozpatrzono m. in. sprawę p. Piątkowskiego, którego rada gminy nowogródzkiej wybrała na wójta i sprawę przeniesienia na emeryturę buchaltera Zarządu Miejskiego p. Cukiermana. Co do p. Piątkowskiego, Wydział Pow. (z wyjątkiem przewodniczącego) stanął na stanowisku, że wybór należy zatwierdzić, natomiast starosta zaoponował. Ostateczna więc decyzja należy do Urzędu Wojewódzkiego. Podanie p. Cukiermana o przeniesienie na emeryturę zostało uwzględnione.

Obecnie z kolei złożył podanie o przeniesienie na emeryturę drugi urzędnik Zarządu Miejskiego p. Bohdanowicz, który pełni tam funkcje pomocnicze (jako kancelista), natomiast pensja jego wynosi przeszło 350 zł.

— Świetlica na próbę. Nawiązując do naszej notatki z dnia 24 bm. w sprawie nowootwartej świetlicy T-wa Rozwoju Ziem Wschodnich w Nowogródku, dowiadujemy się, że świetlica ta powstała wbrew opinii Zarządu Okręgowego, na skutek decyzji władz centralnych i opłacana ma być z funduszów T-wa, czyli ze składek urzędników PKO w Warszawie.

— Umorzenie dochodzenia w sprawie p. Dobrowolskiego. Dowiadujemy się, że dochodzenie przeciwko p. Dobrowolskiemu Janowi, dyrektorowi Funduszu Pracy zostało przez prokuratora umorzone. Wysunięte przez Komisję Rewizyjną Funduszu Zimowej Pomocy Bezrobotnym zarzuty zostaną rozpatrzone przez właściwe władze administracyjne.

Jak już pisaliśmy, dyr. Dobrowolski powrócił z urlopu i objął urzędowanie

LIDZKA

— OZN przystępuje do zorganizowania T-wa Przyjaciół m. Lidy. Należy przyznać, że inicjatywa miejscowego OZN na gruncie życia zbiorowego zaczyna się coraz bardziej ujawniać. Po zorganizowaniu T-wa Oświaty Zawodowej, którego zadaniem jest wyszkolenie drobnego kupiectwa polskiego zamierza OZN w najbliższym czasie przystąpić do zorganizowania T-wa Przyjaciół miasta Lidy. Celem T-wa będzie dbać o należyty kierunek rozwoju m. Lidy.

— Powiatowy Komitet Pomocy Pogorzelcom m-ka Bielicy w Lidzie, za zezwoleniem Starostwa Powiatowego Lidzkiego z dnia 25.VI. 1937 r. Nr P. 23/51, przeprowadził w dniu 11.VII. 1937 r. publiczną zbiórkę pieniężną w m. Lidzie. Wynik zbiórki — 74 zł 19 gr, które całkowicie zostały zużytkowane na pomoc żywnościową ofiarom pożaru w m-ku Bielicy.

— Zmiany w K. K. O. w Lidzie. Wicedyrektorem Komunalnej Kasy Oszczędności w Lidzie mianowany został p. Włodzimierz Dowszkiewicz, dotychczasowy buchalter Wileńskiego Banku Prywatnego, Oddział w Lidzie.

— Zmiana na stanowisku pisarza hipotecznego w Lidzie. Dotychczasowy pisarz hipoteczny w Lidzie p. Kazimierz Kontowtt z dniem 1 października zostaje przeniesiony w stan spoczynku.

Na stanowisko to mianowany został notariusz p. W. Popkowski z Lidy.

— ARESZTOWANIA W LIDZIE. W ostatnich dniach w Lidzie nastąpiło szereg aresztowań.

Jak przypuszczają, aresztowania mają związek z akcją przygotowania strajku na terenie fabryki „Ardal".

— Zgubił kożuch i karty do gry i uciekł z domu. 15-letni Czesław Jankowski z kol. Porojść, gm. werenowskiej pasąc bydło zgubił kożuch i karty do gry, w następstwie czego dostał w domu porządne cięgi. Obrażony na surowych rodziców na drugi dzień wypędził, jak zwykle, bydło, na pastwisko lecz do domu nie wrócił.

— Wóz pod kołami samochodu. Samochód ciężarowy idący z Wilna do Grodna najechał na jadącego wozem Suckiela Antoniego ze wsi Rezy, gm. ejszyskiej. Suckiel doznał złamania nogi i ogólnego potłuczenia.

— Pożar w gm. bielickiej. We wsi Poniemuńce w dniu 17 bm. z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach braci Mieszkiewiczów, który strawił dom mieszkalny, oborę, 3 chlewy i spichlerz. Znaczne straty poczynił pożar również w inwentarzu żywym i martwym

BARANOWICKA

— Przedstawiciele rzemiosła Wielkopolskiego w Baranowiczach. W ostatnich bawiła w Baranowiczach Wielkopolska delegacja Zw. Rzem. Chrześcijan z Poznania. W delegacji przybyli prezes Rzem. Chrześcijańskiego p. W. Sobczak i Radca Izby Rzem. Trawiński. Na dworcu powitali gości przedstawiciele władz organizacyjnych rzemiosła baranowickiego na czele z prezesem Wojewódzkiego Zw. Rzem. Chrześcijan p. Jarockim, i wiceprezesem p. Poniatowskim, oraz młodzieżą rzemieślniczą, która wręczyła gościom kwiaty. Delegacja udała się do Centralnego Związku Rzem. Chrześc., gdzie była podejmowana śniadaniem, następnie złożyła szereg wizyt przedstawicielom miejscowego rzemiosła, gdzie były omawiane wszechstronnie sprawy sprowadzenia nowych sił fachowych z Wielkopolski na tutejsze tereny.

— Kwesta na ociemniałych. 19 i 20 września br. Katolickie Stowarzyszenia Kobiet w Baranowiczach przeprowadziło kwestę uliczną na ociemniałych.

W kweście brało udział 6 puszek, które dały 92 zł. 46 gr.

Pieniądze zostały przesłane na ręce Dyr. Instytutu Ociemniałych w Warszawie.

— Od uderzenia pioruna. 21 bm. we wsi Małachowce, gm. jastrzębskiej od uderzenia pioruna spaliła się stodoła na szkodę Zinglerowskiej Elżbiety, oraz zboże i sieczkarnia jej syna Wincentego. Straty — 2188 zł.

— Umysłowo chory spowodował pożar. 20 bm. w chut. Wołochwa, gm. jastrzębskiej syn Stolara Mikołaja — Sergiusz lat 11 zdradzający objawy choroby umysłowej poszedł do stodoły ze zbiorami i rozniecił tam ogień. Spaliła się stodoła ze zbożem Stolara Aleksandra i Zarożnej. Straty około 1500 zł.

— Poszukuję pracownika posiadającego ładny charakter pisma.

Pierwszeństwo mają zamieszkali w Baranowiczach. Zgłoszenie do Redakcji „Kurjera Wileńskiego w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1, tel. 96.

DZIŚNIEŃSKA

— 19 bm. w Żelubczykach i Drablonkach, gm. porpliskiej, rozpoczął się 5-miesięczny kurs szkoły żeńskiej gospodyń, zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich. Program kursu obejmuje przede wszystkim nauczanie prowadzenia domu na wsi oraz kroju, szycia i haftu, a nadto prowadzone będą jeszcze wykłady ogólnokształcące. Na kurs uczęszcza 20 członkiń KGW.

ŚWIECIAŃSKA

— SPROSTOWANIE. Notatka o zmianach personalnych w Inspektoracie Szkolnym („Kurjer Wil." z dn. 17 bm.) zawierała znaczne nieścisłości. P. F. Jelec został mianowany podinspektorem, zaś p. R. Żyźniewski pełni nadal obowiązki inspektora szkolnego w Święcianach. (Ter.).

BRASŁAWSKA

— Bolączki pocztowe. Brasław jako siedziba władz powiatowych a ostatnio jako miejscowość letniskowa rozwija się i rozbudowuje się coraz bardziej. Po wybudowaniu domu przez P. Z. U. W. wszystkie urzędy mieszczą się obecnie w przyzwoitych lokalach, jedynie Urząd Pocztowy nadal zajmuje mały, ciasny lokal, gdzie pracuje około 15 ludzi, dusząc się wśród kurzu latem, a marznąc od zimna w zimie. Wystarczy przyjrzeć się z za okienka pracy urzędników pocztowych, obłożonych naokoło paczkami, listami i gazetami, które wytrząsa z worka pocztylion w tej samej sali, gdzie pracuje naczelnik, kasjer i jeszcze kilku urzędników.

Przed odejściem pociągów zaczyna się stemplowanie listów również w tym samym pokóju, gdzie pracuje personel pocztowy, a ciągłe stukanie żelaznym stemplem ogłusza nie tylko urzędników pocztowych lecz i interesantów stojących w poczekalni, a biedna telegrafistka rady dać nie może przy telefonie, gdyż ciągłe stukanie zagłusza wszelką rozmowę, wskutek czego nieraz narażona jest na wymysły niewyrozumiałego klienta.

To też nic dziwnego, że personel urzędu pocztowego w Brasławiu ciągle zapada na zdrowiu.

Drugą bolączką tego urzędu jest jednorazowe urzędowanie. Żaden urzędnik nie może na poczcie załatwić sprawy osobiście, bo do trzeciej jest w biurze, a po trzeciej (15-tej) poczta nie urzęduje. Wprowadzenie jednorazowego urzędowania jakoby miało na celu wygodę ludności wiejskiej, ale i tu chybiono celu. Bo zanim wieśniak na rynku coś sprzeda i ma gotówkę na kupno znaczka pocztowego, lub przesłanie przesyłki, to już poczta zamknięta. No bo już trzecia! Szczególnie jest to uciążliwe i nieracjonalne w okresie letnim.

Urzędnicy pocztowi nie mogą przecie siedzieć w biurze do wieczora, bo i tak prawie codziennie siedzą do godz. 16.

Najbardziej odczuwają to jednorazowe urzędowanie kupcy, którzy w żaden sposób nie mogą przekazać gotówki za cały dzień, gdyż poczta przerywa urzędowanie o godz. 15-tej, t. j. w pół dnia handlowego. To też nieraz zmuszeni są gotówkę wysyłać innym sposobem.

Biorąc pod uwagę, że Brasław rozwija się coraz bardziej, że uczestnicy licznych wycieczek krajowych i zagranicznych zwykle sprawy swe załatwiają po południu i spotykają się z tym, że poczta już wówczas nie urzęduje, Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Wilnie musiałaby wejrzeć w tę sprawę i usprawnić urzędowanie oraz zdobyć się na wybudowanie własnego gmachu, gdyż obecny lokal zajmowany przez pocztę, zupełnie nie nadaje się na pomieszczenie tak ruchliwej instytucji, jaką jest Urząd Pocztowy w Brasławiu. **Brasławianin.**

WILEJSKA

— Sprawa badań terenów pod plantacje wikliny. W związku z podjętą na szeroką skalę akcją wikliniarsko-koszykarską w powiecie wilejskim i zamiarem zasadzenia większych obszarów wikliną, Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich w Wilejce wszczęło starania w sprawie sprowadzenia rzeczoznawcy, który by przeprowadził klasyfikację terenów nadających się pod zakładanie plantacyj. Wszczęte pertraktacje ze specjalistą w tych sprawach ze Lwowa nie doszły do skutku, gdyż wyjechał on niespodziewanie do Bułgarii. Ponieważ sprawa jest pilna i zbliża się sezon przygotowań jesiennych, przeto Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich wystosowało pismo do inż. Gondka z Poznańskiego z prośbą o przyjazd na teren powiatu wilejskiego i przeprowadzenie badań.

Przyjazd inż. Gondka spodziewany jest w końcu września lub w pierwszych dniach października. **W. R.**

— Strzelanie na Odznakę Strzelecką. W niedzielę, 26 września o godz. 13-ej rozpocznie się na strzelnicy Związku Strzeleckiego strzelanie na Odznakę Strzelecką.

W okresie letnim zainteresowanie sportem strzeleckim było bardzo słabe. — Aby zachęcić społeczeństwo do korzystania ze strzelnicy, komendant powiatowy Zw. Strzel. w Wilejce rozesłał do organizacyj i urzędów pisemka z prośbą o wzięcie udziału w niedzielnym strzelaniu. Będzie to zarazem otwarcie jesiennego sezonu. Został zaproszony również dowódca miejscowego KOP dla oddania strzałów honorowych W. R.

MOŁODECZAŃSKA

— Pożar. We wsi Nowosiołki, wskutek zaproszenia ognia przez młodzież będącą na zabawie spłonęły dwie stodoły wraz z tegorocznymi zbiorami oraz wóz i młocarnia.

Straty wynoszą około 5.000 zł. **(B).**

Wyjazd J.E. Arcybiskupa do Słonima

Wczoraj rano wyjechał z Wilna do Słonima JE. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski, który weźmie udział w dzisiejszych uroczystościach „Dnia Katolickiego" i dokona konsekracji nowowybudowanego kościoła w Albertynie.

Przyjazd do Wilna profesora uniwersytetu genewskiego

Przybył do Wilna profesor uniwersytetu genewskiego Hersz. Prof. Hersz jest jednocześnie referentem jednego z działów przy Radzie Ligi Narodów.

Prof. Hersz zaproszony został przez Żydowski Instytut Naukowy w Wilnie w celu wygłoszenia szeregu referatów.

Gwoździki do plakatów L.O.P.P.

W celu ułatwienia zbiórki na zakup samolotów, Wileński Okręg Wojewódzki LOPP wydał plakat trójbarwny z sylwetką samolotu do nabijania gwoździkami (pluskiewkami). Plakaty zostały rozesłane do Obwodów LOPP i będą podzielone na dwie kategorie: 1) dla Kół LOPP Miejskich, Gminnych i przy urzędach, 2) dla Kół Szkolnych zrzeszających uczącą się młodzież.

Cena gwoździa złotego dla I kat. wynosi 10 gr, cena gwoździa srebrnego dla I kat. wynosi 5 gr, cena gwoździa złotego dla II kat. wynosi 5 gr, cena gwoździa srebrnego dla II kat. wynosi 2 gr.

Tak nabite plakaty z uwidocznieniem nazwy Koła i sumy zebranej zostaną przesłane do muzeum lotniczego.

Zarząd Okręgu zwraca się do społeczeństwa z prośbą o docenienie zamierzonej akcji i możliwe jak największe poparcie.

Nowy horyzont dla radiosłuchaczy

Kiedy jeszcze niedawno przeciętny słuchacz radia nie mógł sobie pozwolić na kupno superheterodyny z powodu zbyt wysokiej ceny, dzisiaj marzenia o takim odbiorniku są łatwe do urzeczywistnienia. Dzięki wysiłkom laboratorium krajowej fabryki Telefunken, wyprodukowano superheterodyny po cenie zwykłych odbiorników.

Oto super Fenomen, prawdziwy fenomen techniki i ceny, zbudowany na solidnym chassis, będącym fundamentem każdego dobrego odbiornika. Właśnie chasis pozwala na skupienie i planowe rozmieszczenie całego zespołu precyzyjnie działających wyposażeń technicznych, zapewniając nienaganne działanie odbiornika na długie lata.

Jeśli chodzi o ton, to ten stał się już przysłowiowym dobrym tonem Telefunkena, gdyż został uzyskany dzięki precyzyjnemu opracowaniu głośnika z szeroko wstęgową membraną, specjalnej skrzynce akustycznej i szeregowi innych udoskonaleń co wszystko razem daje gwarancję dobrego i czystego odbioru. Na wyróżnienie zasługuje również wielka selektywność, uzyskana nie przez powiększenie obwodów, lecz przez zastosowanie specjalnych wysokowartościowych obwodów z cewkami o żelaznych rdzeniach, gdyż tą drogą została zapewniona maksymalna selektywność przy dobrym tonie. To właśnie trzeba osądzić samemu i to tylko przez posłuchanie, obejrzenie i porównanie.

Książeczki szczęścia

P. K. O. wydaje z dniem 1.X. 1937 r. nową serię książeczek premiowanych. Będzie to z kolei seria V-ta, ponieważ cztery serie dotychczasowe, a zwłaszcza czwarta, zostały dosłownie rozchwytane. Wielka popularność premiowanych książeczek oszczędnościowych pozwoliła wyposażyć V-tą serię w tak liczne przywileje dla oszczędzających, że książeczki te jeszcze przed swym ukazaniem się zyskały sobie nazwę **„książeczek szczęścia"**.

Bo posłuchajmy:

Składając po zł 5 miesięcznie, uczestniczymy co 3 miesiące w losowaniu premij pieniężnych. Najwyższa premia wynosi zł 500, najniższa — zł 50. Książeczka, która wylosuje premię, będzie nadal brała udział we wszystkich losowaniach następnych. Po 9½ latach systematycznego oszczędzania otrzymujemy zł 600.

Niezależnie od tych premij P. K. O rozlosuje po 9½ latach dodatkowo specjalne premie za wytrwałość w oszczędzaniu, wypłacając kwotę zł 1000 — zamiast przewidzianych zł 600.

Wreszcie po trzech latach książeczka premiowana staje się podręczną kasą pożyczkową, zawsze gotową do usług, ponieważ P. K. O. wydaje po upływie tego terminu pożyczkę do wysokości 80% wkładu na książeczce.

Warszawianin szukał śmierci w Wilnie

Wczoraj wieczorem w jednej z bram przy ul. Tatarskiej znaleziono młodego mężczyznę z oznakami zatrucia esencją octową. W szpitalu stwierdzono, że jest to Roman Niedźwiedzki, stały mieszkaniec Warszawy.

Powodu zamachu samobójczego na razie nie stwierdzono. (c)

Tabela loterii

14-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnienie

10.000 zł.: 8413 69976.

5.000 zł.: 13637 14664 92722. 67380.

2.000 zł.: 9804 36530 54514 54772 60073 80028 82924 84115 93603 125666 129734 155336 159278 188391.

1.000 zł.: 4300 7180 19372 22422 29317 53269 34352 42148 59079 59401 62084 66408 75111 78845 103626 127069 135711 140548 144651 149826 159165 163852 17453 173134 173906 174845 174867 175487.

Wygrane po 200 zł.

165 293 383 423 32 558 924 1171 276 310 491 725 818 975 2097 186 200 48 78 382 796 891 3265 597 771 920 4062 131 320 55 406 44 779 882 5378 462 604 774 843 56 6007 126 37 313 99 635 837 58 974 7059 64 122 29 35 828 923 53 8036 37 126 46 299 308 444 49 78 608 776 813 974 9063 194 278 326 744

10271 465 513 653 69 715 11046 155 454 624 843 12012 75 103 280 854 517 32 64 680 994 13033 54 66 152 224 86 93 438 517 42 713 57 961 14407 586 678 720 803 11 957 15036 175 220 416 84 594 95 874 991 16019 35 91 113 222 601 20 801 94 17071 101 61 319 74 592 713 56 82 811 61 18247 306 449 507 22 29 53 795 19123 245 374 80 492 551 62 987 99

20315 39 67 520 40 73 838 920 21021 88 194 266 560 64 748 22104 48 65 2 60 84 388 483 91 641 61 74 759 817 21 23143 44 74 257 318 428 51 68 576 683 933 24033 179 208 306 10 58 25454 502 24 98 602 876 960 26481 688 819 36 948 27012 149 340 63 784 858 93 96 28288 434 617 79 29227 891 567 70 86 623 732 849 955 92

30035 356 439 53 556 79 765 908 31014 56 68 242 414 54 579 658 48 98 848 32107 218 60 306 23 420 54 633 54 806 73 990 33028 67 81 100 52 216 50 73 351 464 735 811 910 34036 193 368 471 86 516 32 65 639 851 954 35042 90 371 440 587 799 985 76 36056 170 415 83 629 66 942 80 37234 85 96 471 80 575 96 647 740 51 870 98 914

38012 128 389 93 493 532 726 28 930 39819 80 84 414 60 523 802 47 969 40130 80 385 496 712 826 54 90 997 41019 71 124 313 474 361 42107 28 37 40 299 676 754 78 899 907 43069 155 215 16 364 87 409 514 742 905 65 9044125 411 17 93 624 703 832 45023 37 276 548 83 653 872 46077 80 177 334 73 456 914 47120 230 47 385 477 523 609 816 903 81 48113 87 402 25 946 49035 118 310 73 44 519 675 755 904 20 54 50091 231 511 661 51038 123 234 58 63 71 75 306 595 630 704 896 935 75 99 52141 256 62 88 405 579 655 66 98 845 53118 207 201 484 902 54024 56 97 99 143 214 414 31 523 728 65024 124 401 72 510 998 56318 57 58 81 487 582 817 57351 424 61 63 69 613 53 90 755 841 56 52 58017 125 71 236 74 451 586 610 12 923 27 59014 95 340 435 559 683 704 836 917 60102 7 226 345 450 606 47 810 921 61036 805 563 79 871 929 62111 55 69 75 265 440 509 91 618 795 875 63070 126 268 314 49 518 28 629 63 846 60 77 64064 106 22 85 311 67 422 39 69 685 762 94 861 65018 42 150 88 97 208 340 439 506 745 938 66097 99 306 56 60 407 765 826 67333 520 724 68380 514 742 65 865 838 61 964 69021 32 65 100 24 26 73 243 54 64 371 80 717 20 45 894 914 49 70079 219 42 513 919 71004 35 120 52 201 391 430 433 97 541 670 732 33 93 823 72152 365 964 73054 102 44 293 481 94 915 637 60 762 74005 106 99 245 60 65 74 332 415 528 618 87 998 75142 873 435 636 871 918.

76070 121 98 254 441 782 824 31 77115 23 591 678 6 84 929 85 78005 88 279407 617 61 893 79064 154 514 701 17 807 80053 244 350 3 81 478 537 74 86 864 89 917 8104 176 97 317 29 34 488 533 705 58 821 7 82263 401 547 631 788 844 83050 117 32 22579 340 84055 61 159 304 93 9 85083 97 122 239 66 668 788 836 936 86011 197 293 415 722 7 36 87012 70 171 89 204 596 722 947 88357 490 549 636 720 867 89066 123 223 57 440 728 933 7

90055 80 502 628 70 941 98 91176 426 88 647 80 823 921 63 92131 44 209 311 5 428 82 842 923 33 93024 166 312 53 443 531 864 94079 97 426 62 528 678 80 789 95352 6 84 424 562 74 656 708 13 63 96020 95 254 346 518 40 8 675 827 958 74 97025 70 241 358 78 526 35 9809 207 425 92 514 57 616 779 860 990 48 78 157 332 9 432 724 801 954 68 100267 548 607 35 913 101098 116 89 411 29 583 61 75 725 75 841 64 89 102224 461 613 42 56 103136 67 379 500 35 48 66 81 854 58 67 104343 435 7 680 863 957 105346 62 498 512 694 702 106086 100 311 75 6 600 825 965 93 107173 14 47 368 417 90 835 985 108248 492 599 643 719 96 863 915 109119 375 514 814 902 11083 427 59 91 728 95 859 78 111008 226 42 336 45 421 30 43 80 545 686 938 12262 4958 755 811 23 61 950 113226 37 53 397 525 50 692 766 830 47 968

114088 130 376 91 519 664 96 704 115032 110 309 54 92 506 683 824 98 116039 51 272 305 38 407 778 117303 71 45 492 508 73 846 945 87 118083 253 309 67 457 675 669 758 63 93 119178 96 235 42 55 493 563 91 605 26 58 846 915 120005 327 58 62 429 535 34 121061 130 458 59 528 64 734 56 906 122105 224 534 619 824 123074 102 98 287 94 365 556 600 33 900 2 32 124047 166 526 32 69 641 726 948 62 79 125127 279 323 29 47 72 519 66 75 660 754 126221 25 93 581 703 127126 230 92 346 423 768 986 128095 113 73 219 65 328 586 697 727 34 938 129049 173 334 612 774 77 829 61 130014 32 306 51 74 416 699 859 951 131048 234 35 72 487 523 654 98 792 919 77 132054 110 291 356 66 476 584 96 670 97 133130 88 290 418 75 593 641 51 836 67 945 134149 69 217 474 583 875 83 135099 109 201 51 379 595 605 50 834 997 136025 87 291 358 413 600 86 806 77 962 137031 124 225 52 302 457 604 735 138219 510 72 139216 373 97 427 549 50 678 719 885 943 140084 109 300 418 749 845 930 141019 137 79 83 419 97 763 71 806 86 142060 241 325 39 445 75 578 82 702 73 143033 40 278 337 550 726 76 144178 217 379 698 734 82 869 920 145161 206 345 83 487 537 47 82 755 146011 110 441 78 550 639 147045 310 45 562 65 723 30 148140 41 268 326 59 410 605 742 88 832 914 44 149003 230 77 84 408 41 591 781 890 920 99 150505 80 60 14 46 755 988 151089 544 54 665 767 839

152018 25 36 422 33 891 902 53 87 153025 41 135 59 280 619 804 25 154094 142 202 664 790 915 155265 444 96 807 54 82 935 96 156053 247 346 514 623 55 912 24 84 157011 13 357 523 837 948 158023 116 206 62 378 429 40 58 585 731 831 914 86 159025 82 128 76 465 616 72 734 93 802 16005 130 409 74 595 715 994 161104 85 8 523 666 805 162059 80 97 308 41 8 82 942 80 163032 298 303 59 721 83 908 160002 152 389 537 611 28 768 856 74 165055 69 93 251 39 54 648 784 833 69 166104 360 71 400 540 641 726 99 826 167016 233 659 763 95 904 168107 237 71 471 91 10 67 835 933 64 169044 217 762 921 170049 488 564 72 716 31 812 88 171012 14 285 38 469 630 702 4 832 914 172047 129 288 603 173020 106 7 83 207 517 842 974 9 174005 10 147 378 505 13 675 743 880 175132 254 91 608 24 40 912 176126 240 50 9 91 371 508 33 683 177001 108 391 477 533 619 32 619 178191 427 85 551 73 647 799 179381 477 509 67 764 180064 137 644 5 733 49 64 810 42 975 81 181014 85 613 850 967 182127 271 737 8140 73 5 183087 104 17 204 350 629 47 779 184539 52 65 634 85 928 46 185709 892 186472 87 727 187022 438 46 523 634 786 188105 27 228 338 421 88 504 10 97 8 864 189673 768 847 929

190053 103 18 218 503 846 931 72 191126 319 24 421 54 82 829 903 22 70 192086 139 77 90 245 555 99 770 954 193009 201 14 33 333 424 49 562 625 91 194053 228 39 43 91 460 506 676 826

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

173 258 78 542 59 899 1206 605 751 2177 229 426 304 215 30 813 421 47 642 4377 92 427 594 625 800 5024 97 240 6098 12 6088 195 336 939 7114 600 772 899 911 8074 137 251 483 590 679 802 9031 40 124 266 357 92 580 666 801 22 10137 244 49 86 477 511 50 90 11062 165 593 12092 283 345 79 474 13297 327 47 750 965 14558 629 15079 96 822 16038 581 17498 529 96 18078 125 77 378 461 541 611 27 40 61 781 824 19066 193 517 703 44 811.

20188 222 366 21730 22703 77 919 23138 275 534 421 510 70 601 712 873 24158 350 84 427 742 63 25715 965 26395 437 55 806 17 997 27183 405 555 619 28203 528 65 770 816 41 29121 416 43 05 90 611 892 937 30658 824 72 31126 292 719 26 32163 67 264 65 329 526 33064 366 494 523 718 34359 517 791 811 39 73 969 35087 319 418 618 75 709 78 956 36102 20 299 421 43 85 785 902 37136 498 543 712 836.

38025 190 202 91 408 22 664 39454 515 98 834 40 487 510 16 631 987 41315 694 911 49 42263 501 90 646 888 975 43123 267 394 485 817 53 928 44060 139 429 548 45073 181 644 46129 291 336 501 722 32 830 947 47072 76 303 511 659 48958 49450 617 739 915 50702 84 891 969 52159 252 432 862 53131 77 493 550 54355 865 982 55987 56600 736 57120 22 580 720 851 999 58107 11 237 71 611 80 59309 501 849 60212 322 449 609 84 61203 62050 614 727 968 63303 678 859 64006 771 879 946 65637 742 82 839 97 66424 563 614 820 81 915 67640 68107 299 402 3 567 90 69430 91 70288 522 39 861 988 71009 845 59 72023 235 55 71 364 594 821 29 61 73186 535 74 770 905 40 74064 88 127 44 297 461 64 612 51 68 938 75061 101 271 94 76134 226 50 77020 233 535 70 763 78015 68 485 646 62 835 70 989 79162 82 415 36 513 957 80031 501 81625 89 82088 826 83233 815 84370 451 621 81 623 773 833 96 85039 342 598 743 48 818 86082 71 944 66 70 87066 303 44 85 529 715 908 88543 89653 790 829 980 90061 428 47 526 698 831 91213 303 84 54 609 816 997 92400 707 804 55 998 93194 344 93 449 711 860 999 94092 616 821 27 95051 160 709 58 88 96071 97101 550 634 887 972 88 98138 99222 998.

100070 150 69 594 941 101044 206 444 509 102072 481 603 12 801 93 103002 403 679 104026 189 545 744 805 105057 178 223 713 106181 211 380 705 960 107052 275 357 969 108709 109069 197 261 470 664 90 110209 697 916 333015 535 39 648 868 112168 94 406 85 694 113436 742 905 6 114117 28 320 770 834 51 115278 98 345 512 690 116063 191 580 117862 79 902 118334 456 83 536 666 825 62 119046 67 74 121161 389 434 42 596 907 122173 233 46 406 562 667 825 99 123063 283 549 613 776 874 124080 141 42 86 253 308 699 712 125619 126407 47 127158 227 64 94 584 707 128444 629 129003 236 84 379 529 60 130117 22 674 740 863 920 131069 360 877 924 132021 201 85 42 320 35 604 133000 215 76 333 673 82 134127 283 359 780 905 135128 87 286 474 612 32 791 136535 853 137077 391 561 657 823 82 138267 448 86 841 139182 848 486 643 71 700 7 86 825 911 140280 371 899 141260 586 904 142614 916 143064 206 19 721 144156 601 65 840 145181 212 369 441 972 146122 342 65 570 147423 584 661 909 94 148127 657 820 967 149041 133 282 634 150010 829 151420 678 152496 752 153083 289 616 781 907 154031 861 155160 238 474 604 29 706 58 910 156060 213 470 857 977 157030 222 695 631 36 741 998 158630 159109 43 211 533 764 956 160132 59 325 96 831 47 966 161419 35 740 162247 58 612 166010 193 702 164096 228 621 787 984 165212 303 450 96 529 166031 273 416 94 968 167062 241 615 56 59 71 168716 159161 562 170440 171032 41 291 406 172002 271 864 496 54 794 173136 425 59 570 674 995 174062 487 175142 308 472 552 802 965 176519 89 843 177479 89 503 652 856 178016 900 179555 973 180307 551 55 638 812 181146 400 682 886 45 182222 563 665 183141 361 419 49 944 184525 812 185098 294 323 476 640 186062 591 808 910 187318 364 188277 779 189680 951 58 94 190178 96 289 191188 291 368 447 678 85 860 192003 358 649 91 951 193149 235 194360.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 76177.

10.000 zł. na n-ry: 18970 49928 130902 185405.

5.000 zł. na nr.: 191784.

2.000 zł. na n-ry: 2734 7004 22771 37375 50873 91934 170375 194188.

1.000 zł. na n-ry: 6662 9497 9662 21208 25967 48542 54659 57081 70172 70523 70867 92928 121076 122240 122780 129347 134490 146903 146088 148773 153987 186783 191937 192048.

Wygrane po 200 zł.

51 770 830 1439 514 838 70 2340 523 922 3064 102 338 494 4533 61 5925 6230 344 863 7141 98 841 8198 238 332 530 99 795 925 9116 19 539 752 82 844 10239 350 626 859 11547 59 703 808 12240 675 707 811 56 13049 321 14177 979 15242 385 87 598 16081 494 687 705 81 809 67 17094 540 965 19254.

20627 812 956 21062 729 44 22364 401 38 50 519 78 651 929 86 23088 358 765 952 24070 474 594 983 25225 321 593 727 26059 143 63 431 599 630 93 882 96903 27075 191 815 28161 426 566 29203 333 30337 446 517 629 726 970 31960 32418 975 33465 543 395 986 34903 35184 277 765 818 936 36295 37048 559 95 38056 278 636 729 831 39033 148 382 435 503 48 756 924 79.

40184 849 41202 358 408 617 42469 43712 51 816 51 44530 625 45579 774 910 46073 377 400 55 678 952 47027 92 187 799 48140 490 671 731 950 74 49602 52 50005 256 75 333 639 55 839 54 70 51066 68 413 58 611 52132 86 259 309 73 95 491 98 941 57 68 53132 54574 55806 8 208 56308 551 722 57314 53 588 693 811 59054 284 993.

61277 98 334 444 715 62022 124 54 216 51 518 38 784 63104 659 840 955 64299 455 564 65382 429 526 66297 361 96 658 844 7 67142 315 526 650 787 811 68180 98 664 702 6 990 69597 667 87 726 871 990 70173 504 740 954 71058 764 72239 352 739 74 73121 259 425 714 74084 275 491 549 844 985 985 75351 515 76360 599 959 75 77053 269 407 667 735 78238 415 607 710 809 951 79250 363 580 749 952

80673 83 754 947 81144 304 468 799 897 999 82473 594 774 83101 20 304 84358 799 85180 227 306 34 425 87 586 656 71 86051 835 83 87907 88025 182 338 558 82 742 66 925 81 89136 403 521 821 90298 302 999 91013 79 482 515 75 855 953 92082 331 773 929 93239 46 8 385 94279 475 542 95156 536 718 96275 452 507 65 902 97042 95 226 31 753 98716 99446 61 538 794

100195 382 415 76 81 748 809 34 974 101312 548 788 876 102157 404 93 639 86 103048 774 836 908 104195 105187 596 639 860 106234 826 928 107527 99 701 974 94 108293 6 506 11 110041 366 71 84 853 988 111047 95 176 561 707 92 846 112235 603 35 900 113210 530 724 826 114479 988 115073 151 74 222 307 15 422 89 534 692 700 26 116286 450 742 65 976 117137 212 352 615 58 972 85 118358 590 879 110110 349 559 665 981

120158 347 407 671 8 702 822 121499 122051 302 763 123026 52 239 47 323 95 124153 36 56 125229 773 126060 136 231 649 127308 579 610 946 128181 367 453 553 885 129101 45 255 463 582 738 130259 93 805 968 131202 37 83 557 652 948 132592 678 701 946 133718 56 134239 94 534 43 901 135079 136110 849 137185 454 590 985 138143 281 316 677 702 31 813 49

140131 236 355 79 895 141045 115 290 866 142189 268 587 143000 853 144196 243 405 912 145060 188 236 957 84 146194 340 935 147339 79 420 600 148610 8 749 149066 159 425 151121 431 45 732 840 152402 25 95 660 804 78 153048 147 98 208 35 59 546 67 865 154028 156 549 878 978 87 155426 625 973 156254 397 728 157632 40 704 36 951 158189 436 500 31 159164 207 389 414 71 614 719 997

161265 95 672 804 162570 973 163273 668 711 164971 165228 310 45 480 166201 23 625 64 772 999 167089 225 321 168708 170104 736 171002 48 215 740 949 172234 85 565 617 71 743 88 173117 281 429 609 174061 348 609 785 943 175159 66 358 422 75 725 176196 507 177724 178450 646 179273 418 76 596 674 817 79 958 79

180113 46 937 181629 703 938 183545 87 875 995 184218 496 185331 732 48 186045 8 197 425 70 635 763 914 187119 227 444 982 188128 79 390 544 79 620 30 876 957 189061 276 597 632 55 190256 598 656 192425 702 59 865 963 193332 476 861 78 900 194253 67 315 727

Wiadomości radiowe

KLITUŚ I BAJDUŚ W CHINACH.

Przygody dwóch zaradnych i rozsądnych chłopców, podróżujących po całym świecie, Klitusia i Bajdusia, cieszą się wśród dzieci ogromną popularnością. W niedzielę, 26 września, o godz. 14.00 Radio Wileńskie opowie o ich nowych przygodach, które tym razem rozegrają się w odległym, pełnym żółtych mieszkańców i dziwnych obyczajów kraju — w Chinach. Audycję opracowali Henryk Bogusławski i Zbigniew Kopalko.

130 SAMOLOTÓW DLA ARMII.

Transmisja radiowa z Okęcia.

W niedzielę, dnia 26-go września odbędzie się na Lotnisku na Okęciu uroczystość przekazania 130 samolotów przez LOPP naszej Armii. Polskie Radio nada tego samego dnia o godz. 20.00 transmisję z tej uroczystości. Sprawozdawcą radiowym będzie p. Ryszard Walczak.

WIADOMOŚCI Z WYSTAWY RADIOWEJ.

Jeszcze kilka dni dzieli nas od terminu zamknięcia Wystawy „Radio dla miasta i wsi", zorganizowanej przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju wespół z Rozgłośnią Wileńską. Niezwykle niskie ceny biletów umożliwiają wszystkim zwiedzanie i obecność w studio na Wystawie podczas publicznych audycyj.

Ostatnie dni Wystawy obfitują w bardzo urozmaicony program. Prócz popularnego konkursu, kwadransów filmowych i poradni technicznej, ostatnie audycje radiowe są godne uwagi.

Dzisiaj, w niedzielę, o g. 12.03 rozpocznie się na Wystawie poranek symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod batutą Władysława Szczepańskiego z udziałem solistów.

O godz. 18.00 popularny koncert w wykonaniu Orkiestry Zw. Rezerwistów pod dyr. D. Bobkiewicza p. t. „Upominek dla zwiedzających".

O godz. 20.10 cieszące się zawsze powodzeniem „Wieczorynka" w wykonaniu zespołu „Kaskada".

KRONIKA

WILEŃSKA

Dyżury aptek. — Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30; Chróścickiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29) i Sarola (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

OSOBISTA

— **W dniu wczorajszym** ks. dr. Apolinary Leśniewski, wizytator ministerialny pobłogosławił w kościele Św. Ignacego w Wilnie związek małżeński zawarty pomiędzy córką kpt. Leśniewskiego Hanną a kpt. Ludwikiem Ziobrowskim.

RÓŻNE.

— **Baczność kupcy!** branży Spożywczej, Wódczanej i Winno-kolonialnej. Dziś, w niedzielę o 5-tej pp. zbieramy się w lokalu Stow. Kupc. i Przem. Chrześc. Bakszta 11 — celem omówienia spraw bieżących.

— **Wil. T-wo Ogrodnicze organizuje 10-ciodniowy kurs ogrodniczy** od dnia 4 do 15 października r. b. w godz. popoł. w lokalu Szkoły Ogrodniczej w Wilnie. Kurs obejmie warzywnictwo, sadownictwo, przetwórnictwo i kwiaciarstwo z punktu widzenia praktycznego.

Informacyj udziela T-wo Ogrodnicze, Wilno, ul. Wileńska 12—9, tel. 3-32.

RADIO

Niedziela, dn. 26 września 1937 r.

8,00: Sygnał czasu i pieśń. 8,03: Dziennik por.; 8,15: Audycja dla wsi. Gazetka rolnicza; 8,35: Muzyka poranna; 8,50: Informacje dla Ziem Płn.-Wschodnich; 9.00: Dzień kolejarza polskiego; 11,00: Z ulubionych oper Pucciniego; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03: Poranek symf. w wyk. Orkiestry Wil. Transmisja z Wystawy; 13,00: V perspektywie tygodnia — felieton; 13,10: Koncert rozrywkowy; Ok. 14,00: W przerwie „Ubezpieczenie" — skecz 14,40: Klituś i Bajduś podróżują po świecie — Chiny; 15,00: Audycja dla wsi; 16,00: Pieśni kurpiowskie; 16,30: Muzyka dawna; 17,00: Powszechny Teatr Wyobraźni „Podróżnik i miłość" — Komedia — Paul Moranda; 17,38: Reportaż z życia; 18,00: Podwieczorek przy mikrofonie; W przerwie ok. 18,55 — w stolicy nowej Portugalii — felieton; 20,00: Co słychać na świecie? — opowie Sergiusz Soroko; 20,10: „Adwertkę boli ząb" — wieczorynka z Wystawy; 20,35: Wil. wiad. sportowe; 20,40: Przegląd polityczny; 20,50: Dziennik wiecz.; 21,00: „Diabeł w zalotach" — wesoła audycja; 21,40: Wiad. sport.; 22,00: Recital skrzypcowy Marii Marco; 22,30: Pieśni w wyk. Edwarda Bendera; 22,50: Ostatnie wiad.; 23,00: Program na poniedziałek; 23,05: Koncert życzeń; 23,30: Zakończenie programu.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **„Lato w Nohant"**—J. Iwaszkiewicza komedia osnuta na tle życia Szopena z okresu jego współżycia z George-Sand i tworzenia sonaty H-moll wprowadzi nas w sferę najprzedniejszej twórczości ówczesnej Francji. Komedia ta jest owiana atmosferą muzyki Szopena.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Dziś o g. 8,15 grana będzie po raz drugi wspaniała operetka Johanna Straussa „Wiedeńska krew".

— **Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni"** o g. 4 po cenach zniżonych grana będzie operetka Leo Falla „**Róża Stambułu**".

TEATR „NOWOŚCI".

— Dziś, w niedzielę 26 b. m. po raz ostatni inauguracyjna premiera wielkiej rewii-monstre w 18 obrazach p. t. **„Miłość, tempo i wojna!"** w reżyserii Władymira Boruńskiego.

Dziś trzy seansy: o godz. 5, 7 i 9,15. Ceny miejsc od 25 groszy.

Sprzedaż koni

W dniach 28 września i 1 października 1937 r. o godzinie 10-ej w Wilnie na rynku Kalwaryjskim w drodze publicznych przetargów nieograniczonych odbędzie się sprzedaż koni, wybrakowanych z oddziałów wojskowych.

Nabywcom posiadającym zezwolenia D. O. K. III na kupno koni po cenie szacunkowej, konie będą sprzedawane w wyznaczonych dniach na rynku Kalwaryjskim o godzinie 9-ej.

Handel i Przemysł

— **CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH** — Wilno, Zawalna tel. 21-48, to twój najlepszy doradca fachowy. Przyjmujemy zamówienia na drzewka owocowe.

Największy wybór **OBUWIA** dla pań, panów, dzieci i młodzieży **W. NOWICKI**, Wilno, ul. Wielka 30. Pantofle ranne, gimnastyczne itd.

OKAZYJNIE sprzedam biurko mahoniowe stylowe i kajak turystyczny. Portowa 15 m. 8. w godz. 12—13 i 15—16.

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych i balowych. Na miejscu pracownia. ul. Poznańska (róg Wileńskiej Nr. 2 m. 5.

ZNAWCA NIE waha się i wybiera zawsze, wyłącznie, tylko fortepian i pianino „Arnold Fibiger". Kalisz, Szopena 9. Niskie ceny. Dogodne spłaty. Przedstawiciel: N. Kremer, Skład Fortepianów, Wilno, ul. Niemiecka Nr. 19.

ROZNE

WSPÓLNIKA ewentualnie kupca poszukuje się na stary, dobrze zaprowadzony interes kulturalny oraz **finansistę** na koncesje wódczaną. Informacje: Wilno, ul. Jagiellońska 10 m. 5 (czytelnia), od godz. 19—20 codziennie

POSZUKUJE się dzierżawcy Kasyna Oficerskiego. Dowiedzieć się: Wilno, ul. Kościuszki Nr. 18.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Jasińskiego 5—18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

LEKARZE

DOKTOR MED.

J. Piotrowicz-Jurczenkowa

Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

Dr. Władysław Łobza

internista

powrócił i rozpoczął przyjęcia.

Ostrobramska 25, I piętro. Tel. 809

godz. 4.30—5.30.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—?.

DOKTOR

Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje o dgodz. 9—1 i od 3—8.

DOKTOR

ZAURMAN

powrócił.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74. Przyjmuje w godzinach od 12—2 i od 4—8.

DOKTOR MED.

J. Anforowicz-Szczepanowa

choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych. Przyjmuje 12—2 i 4—7 g. Wileńska 28 m. 3. Telefon 2—77.

LOKALE

2 UCZNI na stancję przyjmie, opieka rodzinna, pomoc jęz. niemieckiego. Radio. Cena przystępna. Ul. W. Pohulanka 25 m. 12.

MIESZKANIE z wszystkimi wygodami do wynajęcia przy ulicy Lwowskiej Nr. 11, oraz tamże lokal handlowy z całkowitym urządzeniem.

POSZUKUJĘ mieszkania 5—6 pokojow. z komfortem w śródmieściu. Wiadomość: ul. Cicha 1/1. Telefon 85.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 3-ch pokoi, kuchnią i przedpokojem oraz wygodami. Ś-to Michalski 10 m. 4.

Nauka i Wychowanie

Maria Abramowiczówna

język francuski

wróciła

Wilno, ul. Piaskowa 12 m. 6.

UPROSZCZONY SAMOUCZEK „ARGUS", angielski lub niemiecki, zł.3.50 wysyła księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17.

„BUCHALTERYJNE Współczesne Wykłady" — Warszawa, Nowogrodzka 48, gwarantują wielodziedzinową samodzielność — natychmiastowy warsztat pracy. Zamiejscowym korespondencyjnie.

Kupno i sprzedaż

Z POWODU WYJAZDU sprzedaje się kolonię obszarem 22 ha gruntów leśnych w pow. wilejskim. Cena 5.000 zł. (budynków nie ma). Dowiedzieć się można: m. Wilno, ul. Filarecka 4/53 lub Stolarska 53 od godz. 17—18.

Z POWODU WYJAZDU tanio sprzedaje się dobrze prosperujący **SKŁAD APTECZNY** na prowincji z obszerną okolicą. Dow. się: Wilno, Trocka 15, sklep robót ręcznych.

SPRZEDAJE się 2 domy drewniane nowe, zwolnione od podatku. Światło elektryczne jest w obu domach. Bliska dzielnica Antokol — zaułek Bystrzycki A Nr. 8.

MASZYNĘ gabinetową nożną, wprzód i wstecz szyjącą (jak nowa) tanio sprzedam. Ul. W. Pohulanka 25 m. 12.

DOM murowany w Wilnie sprzedam. Cena 15 tys. złotych. Adres w Administracji.

PRACA

NAUCZYCIELKI, bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową zapośrednicza Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie ul. J. Jasińskiego Nr. 7, telefon 12-86, czynne od godz. 8 do 15.

POTRZEBNY uczeń lub uczenica do zakładu fryzjerskiego M. Okoń — ul. Niemiecka Nr. 1.

UDOWADNIAMY, jak energiczni zarabiają naszymi artykułami. „Nowości Praktyczne", Warszawa, Oddział Przedstawicieli Zamiejscowych. Złota 37.

MŁODY energiczny kawaler poszukuje jakiejkolwiek pracy. Praca obojętna, wymagania skromne, posiada referencje osób poważnych. Ul. Dominikańska 7 m. 14, K. Mirecki.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Konto P.K.O 700.312 Konto rozrachunkowe 1, Wilno 1

Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4

Redakcja tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu

Administracja tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30

Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca

Oddziały Nowogródek, ul. Kościelna 4

Lida, ul. Zamkowa 41

Baranowicze, ul. Mickiewicza 1

Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Warszawa, ul. Traugutta 3

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50 na wsi, w miejscowościach gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr., kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o.

Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40

Redaktor odp. JAN PUPIAŁŁO.